

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 spalciu (szer. esp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 spalciu (szer. esp. 66 mm) 3.— Zł. Drobiazga za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok III.

Nr. 28.

Kraków, wtorek 4 lutego 1941 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączona została znaczka pocztowa na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł. w odnośnym do domu 5 Zł. Na prowincję dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Nowa forma konstruktywizmu prawno-administracyjnego.

Ustrój prawny Generalnego Gubernatorstwa.

Kraków, 3 lutego.

(pwp) W obecnej chwili istnienia Generalnego Gubernatorstwa przez okres 15 miesięcy warto się zastanowić nad konstrukcją prawną administracji tego obszaru i zdefiniowaniem prawnej sytuacji tego terytorium, zamieszkałego przez ludność polską.

Nasuwa się na wstępie zasadnicza uwaga, że tok wypadków życiowych przekreślił wszelkie utarte szablony w dziedzinie prawa państwowego i międzynarodowego, wytworzył takie sytuacje i takie konstrukcje prawne, których daremnie szukalibyśmy we wszystkich podręcznikach prawniczych.

Gdyby ktoś sądził, że nie można już sobie

W lecie ubiegłego roku Generalne Gubernatorstwo otrzymało swój ostateczny charakter prawny.

Widomym znakiem tego było utworzenie Rządu Generalnego Gubernatorstwa, podporządkowanego Generalnemu Gubernatorowi, przy odrzuceniu dodatku „dla okupowanych polskich obszarów” w urzędowej nazwie tego terytorium.

Mysła przewodnią definicji tego nowego charakteru ustroju Generalnego Gubernatorstwa było stworzenie z tych obszarów pewnego rodzaju nowej jednostki administracyjnej wchodzącej w skład terytorium suwerennych Rzeszy Niemieckiej, ale pod pewnym względem posiadającym swoje własne oblicze prawne.

Generalne Gubernatorstwo wchodzi w skład niemieckich obszarów suwerennych, ale nie stanowi w takim stopniu części składowej Rzeszy, jak ziemie należące do Niemiec do roku 1939, lub nowo przyłączone do nich tereny, jak Sudety, Austria i Kłajpeda, a także protektorat czeski. Najważniejszą cechą Generalnego Gubernatorstwa jest to, że

ma ono stanowić ojcowizną
ludności polskiej,

podporządkowanej władzy niemieckiej i ma za zadanie zaspokojenie zarówno niezbędnych potrzeb państwa niemieckiego, jak i ludności miejscowej.

Z tego względu ludność miejscowa posiada także w pewnym zakresie współudział w administracji, jednak w granicach wykluczających sprawowanie jakiegokolwiek kierowniczego władzy politycznej. Generalne Gubernatorstwo nie posiada autonomii w znaczeniu prawnym, pełni władzy ustawodawczej spoczywa wyłącznie w rękach niemieckiego Generalnego Gubernatora i podległych mu czynników. Natomiast zgodnie ze swoim charakterem „czynnik pomocniczy” w stosunku do Rzeszy Niemieckiej, Generalne Gubernatorstwo stanowi formalnie samodzielny obszar gospodarczy z własną walutą i odrębnymi cłami.

Istnieją tu wprowadzić urzędnicy i naczelnicy gmin narodowości polskiej, stojący w służbie egzekutywy niemieckiej, jednak zlecenia, jakie mają te organa wykonywać, nie pochodzą od władz polskich, ale wyłącznie od zwierzchnich władz niemieckich. Ta konstrukcja prawna

wyklucza jakąkolwiek dwutorowość
władz,

a całą administracja podporządkowana jest decyzjom władz niemieckich. Jedynie tylko w mniejszych gminach wykonywanie ustaw i rozporządzeń pozostawione jest polskiej inicjatywie.

Konstrukcja władz państwowych na terenie Generalnego Gubernatorstwa w obecnej postaci przedstawia się następująco: Na czele władz ustawodawczych, wykonawczych i sądowych, stoi Generalny Gubernator z podległym sobie sekretarzem państwowym oraz szefem oddziałów SS.

Sekretarzowi państwowemu, którego charakter prawno-publiczny odpowiada stanowisku premiera rządu, podlega Urząd Generalnego Gubernatora, zaś kierownicy

wyobrazić innej politycznej konstrukcji państwowej, jak tylko te, które wyszczególnione są w podręcznikach prawa państwowego, ten miałby duży kłopot, gdyby chciał zaliczyć Generalne Gubernatorstwo w jego dzisiejszej postaci do jednej ze znanych, ustalonych tradycją i praktyką form ustroju państwowego.

Ale właśnie istnienie Generalnego Gubernatorstwa jest przekonującym dowodem, że i w naszej epoce politycznej twórczość prawa nie spoczywa, natomiast stara się ona dostosować do specjalnych zadań, jakie wynikły z nowego porządku na kontynencie europejskim i dla pewnych sytuacji, wytworzonych faktycznym przebiegiem wypadków stara się znaleźć nową formę publiczno-prawną.

poszczególnych wydziałów tego urzędu stanowią Rząd Generalnego Gubernatora. Każdy z członków Rządu Generalnego Gubernatora sprawuje kierownictwo jednego z wydziałów Urzędu Generalnego Gubernatora, posiadającego charakter rządu, kierownicy ci więc

mają zakres władzy ministrów.

Zasadniczą cechą ustroju prawnego Generalnego Gubernatorstwa jest więc jedność administracji,

podkreślana przy każdej sposobności przez czynniki niemieckie, a wynikająca z konieczności wykluczenia zgóry jakiegokolwiek konfliktu na temat kompetencji pra-

Jest to pierwsza i najwyższa instancja w hierarchii administracyjnej.

Drugim szczeblem w tej hierarchii są szefowie obwodów czyli dystryktów, których Generalne Gubernatorstwo posiada cztery. Każdemu szefowi obwodu podlega urząd szefa obwodu, składający się, również podobnie, jak rząd Generalnego Gubernatora, z szeregu wydziałów odpowiednio do zadań spoczywających na administracji publicznej.

Szefom obwodów podlegają z kolei starostwie powiatowi i miejscy, stanowiący trzeci i ostatni szczebel hierarchii administracyjnej.

Należy zaznaczyć, że w myśl ustawy ramowej o ustroju Generalnego Gubernatorstwa na terenach tych

obowiązuje zasada dokonanej władz,

polegająca na tem, że starostwie zarówno powiatowi jak i miejscy reprezentują na terenie podległych sobie obszarów całości państwowego czynnika suwerennego i są jedynymi urzędnikami politycznymi, którzy są przedstawicielami pełnej władzy państwowej w stosunku do ludności.

Jak stwierdza rozporządzenie z 1 grudnia z. r., oprócz Rządu Generalnego Gubernatora i władz sprawujących swą jurysdykcję z jego ramienia „nie ma żadnej innej samodzielnej władzy administracyjnej” dla obszarów Generalnego Gubernatorstwa.

wnej władz na tym terenie, zamieszkałym przez ludność obcoplemienną.

Tak zarysowana konstrukcja ustroju administracyjnego Generalnego Gubernator-

Dalsze gratulacje depesze dla Adolfa Hitlera.

(§) Berlin, 3 lutego. Kanclerz Hitler otrzymał dalsze gratulacyjne depesze od szefa państwa Hiszpanji generała Franco, szefa państwa rumuńskiego gen. Antonescu i prezydenta Słowacji dra Tiso.

Kanclerz przesłał im telegraficzne swoje podziękowania.

Delegacja armji Japońskiej u kanclerza Hitlera.

(§) Berlin, 3 lutego. Kanclerz Rzeszy i naczelny dowódca sił zbrojnych przyjął w gmachu nowej kancelarii Rzeszy delegatów armji Japońskiej, bawiącą obecnie w Niemczech.

Delegacja, pod przewodnictwem generała-porucznika Yamazita, zwiedza urządzenia i formacje wojskowe niemieckiej armji lądowej i lotnictwa. M. in. przewidziane jest zwiedzenie pól walki na Zachodzie.

stwa nasuwa pewne analogje do protektoratu czeskiego, z drngiej jednak strony ustrój protektoratu wykazuje szereg różnic w stosunku do Generalnego Gubernatorstwa.

I tak protektorat na mocy dekretu z 16 stycznia 1939 r. stanowi bezpośrednią część składową suwerennego terytorium Rzeszy Niemieckiej, a w związku z tem złączony jest z Rzeszą pod względem gospodarczym przez włączenie go do niemieckiego obszaru celnego i walutowego.

Ponadto protektorat, oprócz władz niemieckich powołanych do strzeżenia interesów Rzeszy Niemieckiej i posiadających swój zakres władzy równoległy do zakresu administracji autonomicznej, posiada także własne autonomiczne władze czeskie, z autonomicznym czeskim rządem na czele.

Oczywiście odgrywają tu rolę czynniki towarzyszące powstaniu protektoratu, oparte na obustronnej suwerennej umowie, w odróżnieniu do Generalnego Gubernatorstwa, które pod względem prawnym stanowi obszar zdobyty w działaniach wojennych.

Niemiecki komunikat wojenny.

Berlin, 2 lutego. Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:

W dniu wczorajszym formacje bojowe zaatakowały większą ilość woźnych ze wzglę-

dów wojennych obiektów w Londynie i we wschodniej Anglii. Wiołki skład nafty w Southampton otrzymał m. in. celno trafienie, po którym wybuchł pożar. Nieprzyja-

Na froncie wojny włosko-greckiej.



Działania wojenne między Włochami a Grecją toczą się wśród bardzo trudnych warunków, spowodowanych znacznymi opadami śnieżnymi i wielkimi mrozami. Zdjęcie nasze przedstawia jedno z lotnisk włoskich w Albanji. Samoloty startują wśród zasp śnieżnych.

cielski okręt handlowy został poważnie uszkodzony u wschodniego wybrzeża brytyjskiego. Samoloty dalekosieżne zatopiły na obszarze morskim na zachód od Irlandji dwa okręty handlowe, łącznej pojemności 10.000 ton.

Jeden dalszy port brytyjski został planowo zaminiowany.

Nieprzyjaciel nie dokonywał wczoraj nalołów ani na teren Rzeszy, ani na obsadzone obszary.

*

Berlin, 3 lutego. Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje w dniu 3 lutego:

W ciągu dnia 1 lutego kontynuowało niemieckie lotnictwo zbrojne loty wywiadowcze nad Anglią. W lotach nurkowych zaatakowano dwa lotniska, przyczem zniszczono, względnie uszkodzono liczne nieprzyjacielskie samoloty bojowe. Celne pociski spadły na hangary i schrony wojskowe. Na terenie Anglii wschodniej obrzuciono skutecznie bombami dwie fabryki oraz jeden z portów. Niemiecy wysłali zestrzelili jeden nieprzyjacielski aparat w chwili, gdy ten zamierzał dokonać nalołu na tereny okupowane. Artylerja dalekosieżna armji lądowej ostrzeliwała ważne obiekty wojskowe na terenie Anglii południowo-wschodniej.

Niemieckie samoloty bojowe skutecznie zaatakowały urządzenia portów w rejonie morza Śródziemnego i wybrzeża Afryki północnej, służące zaopatrzeniu wojsk angielskich. Przy tej okazji spowodowano zatopienie 3 nieprzyjacielskich statków handlowych, łącznej poj. 14.000 gr. t. r., oraz poważne uszkodzenie 8 innych statków.

Nieprzyjaciel nie dokonywał w ciągu ubiegłej nocy nalołów zarówno na tereny okupowane, jak i na tereny Rzeszy. Dwa niemieckie samoloty nie powróciły do swych baz z akcji, rozpoczętej w dniu 31 stycznia.

Kanał Dunaj—morze Czarne.

Budapeszt, 3 lutego. Już swego czasu wspominaliśmy o projekcie stworzenia kanału, któryby łączył Dunaj z Czarnym morzem w okolicy Konstancyi.

Jak się okazuje obecnie, dozwolano już prac związanych z wytyczeniem kanału i w przyszłym lecie mają być prace podjęte w dalszym ciągu. Połączenie to ma powstać w okolicy Cernawoda, gdzie linja kolejowa między Bukaresztą a Konstancją przechodzi również przez Dunaj. Odległość tego punktu od morza Czarnego wynosi w linii powietrznej 80 km. Dunaj płynie tam na północ, a dopiero koło Galaczu skiero-

wuje się znowu na wschód. Kanał ten odciąłby więc około 300 km drogi wodnej.

Myśl o stworzeniu kanału Dunaj-Morze Czarne kilkakrotnie już była poruszana i tak n. p. przed 800 laty polecił sultan turecki, pod którego władzą pozostawała Rumunia, pewnemu duńskiemu inżynierowi wypracowanie tego planu. Na przeszkodzie realizacji tego projektu stał konieczność przewyciężenia płaskowyżów Dobrudży, które zmuszają rzekę do płynięcia na północ. Przeszkoda ta jednak da się przy dzisiejszym stanie techniki bez większych trudności pokonać.

Bilans angielskiej akcji rozbudowy floty.

(§) Berlin, 3 lutego. Jeden z brytyjskich rzeczoznawców flotowych podał we czwartek wieczór w audycji londyńskiej służby informacyjnej kilka danych, dotyczących budowy jednostek floty brytyjskiej od początku wojny.

Według tych informacji, obecnie ukończono budowę nowego statku liniowego „King George V”, oraz oddano do służby łódź podwodną „Sunderboat”. Również wykończono w okresie działań wojennych kontrtorpedowiec „Kelly” i lotniskowiec „Illustrious”.

Starania U. S. A. o bazę flotową Bahía-Blanca.

(-) Rzym, 3 lutego. Według doniesień włoskich, Waszyngton miał się w tych dniach zwrócić do rządu argentyńskiego, narazie w nieoficjalnej formie, zapytaniem, czy Stany Zjednoczone mogłyby liczyć na zgodę w sprawie rozbudowy portu argentyńskiego Bahía-Blanca na bazę morską i powietrzną.

Bahía-Blanca jest oddalona o 14.000 km od wysp falklandzkich, na otrzymanie których ze strony Anglii w najbliższym czasie liczą Stany Zjednoczone w miejsce zapłaty długów, bez względu na pretensje Argentyny do tych wysp. Dotychczas wiadomo, jakiej odpowiedzi udzieliło Buenos Aires Białemu Domowi.

Światowa produkcja ropy naftowej.

(-) Nowy Jork, 3 lutego. Światowe wydobycie ropy naftowej składa się na produkcję ośmiu najważniejszych państw-producentów, które ogółem wydobywają 95 proc. ogólnej produkcji.

W porównaniu z rokiem 1939 produkcja tych państw w r. 1940 powiększyła się o 3 proc. W wydobyciu światowym, wynoszącym ogółem 2 miliardy beczek, produkcja poszczególnych krajów przedstawia się następująco: Stany Zjednoczone 1.346.000 beczek, Związek Sowiecki 224.000.000 beczek, Wenezuela 189.000.000 beczek, Indie holenderskie 69.000.000, Irak 67.000.000 beczek.

Obowiązkowa służba pracy w Japonii.

(-) Tokio, 3 lutego. Nowy program zreorganizowanego i ujednostajnionego wielko-japońskiego ruchu młodzieżowego przewiduje zjednoczenie, mające na celu popieranie polityki cesarskiej.

Obecnie czynione są energiczne przygotowania do wprężenia japońskiej młodzieży do organizacji służby pracy, wzorowanej na pierwowzorze niemieckim, która już częściowo objęła młodzież japońska, a w najbliższym czasie zostanie rozszerzona na terenach sześciu największych miast Japonii.

Zdefraudowane tysiące.

— Panie Warden, mam dla pana sześćdziesiąt jedną minutę wolnego czasu.

Archie Warden lekceważąco machnął ręką. Podszedł do obryzmego biurka, za którym ledwie rysowała się drobna postać Soohana, wszechpotężnego dyrektora „Banku Wschodniego”, usiadł spokojnie i, przyglądając się swym paznokciom, rzekł, jakby od niechcenia:

— Od trzech dni zastępuję naszego kasjera, który jest chory, jak to zapewne wiadomo panu dyrektorowi.

— Co to ma do rzeczy? — zapiszczał Soohana.

— Owszem. O tyle, że mam dziś do wypłaty czek na 450.000 dolarów.

— Więc wypłaci je pan, u licha!

Warden bezradnie rozłożył ręce.

— Nie mogę! — rzekł.

Dyrektor spojrział ostro na niego.

— Dlaczego? — rzucił, odkładając ocygano.

— Bo w kasie niema pieniędzy.

Soohana grzmotnął pięścią w lśniący marmur biurka.

— Co mi pan za głupstwa pleciesz! Dziś rano podpisałem czek na pół miliona do „American Trust Company”. Przynieśiono panu te pieniądze! Przynieśiono, czy nie przynieśiono!

— Trudno zaprzeczyć. Otrzymałem je

przed dwiema godzinami, ale... niestety, panie dyrektorze... bardzo mi przykro... Otóż przed kwadransiem zdefraudowałem je sam...

Soohana skoczył na nogi. Ocheiał coś powiedzieć, słowa uwięzły mu w gardle. Już je przez chwilę, wreszcie wydusił.

— Niee... coś podobnego...

— Wytłumacz to panu — odezwał się Warden, nie zważając na oczy Soohana.

rozwarł w widocznym przerażeniu. — W „Banku Wschodnim” pracuję bez przerwy od piętnastu lat. Codziennie od piętnastu lat zjawiam się tu o ósmej rano, wychodzę o pierwszej w południe, wracam o trzeciej, by pracować do ósmej wieczór. Ostatnia moja gaża nie przekracza kwoty trzystu dolarów miesięcznie. Mam żonę i czworo dzieci. Za mieszkanie płacę trzydzieści dolarów tygodniowo, a za funt mięsa żadają dziś 60 centów. Ponieważ moje starania o podwyżkę spełzły na niczem, postanowiłem pomóc sobie w inny sposób. Obliczyłem, że procent od zdefraudowanych pieniędzy wyniesie 18.000 dolarów rocznie. Jest to kwota, za którą mogę żyć spokojnie razem z rodziną i jeszcze coś odłożyć na stare lata... bo wie pan dyrektor, mam zamiar z zdefraudowanych pieniędzy korzystać tylko przez okres 10 lat. Później pieniądze zwrócę. To właśnie chciałem powiedzieć panu dyrektorowi. Proszę nie krepować się; zaczekam, aż pan zawiadzie policję.

Soohana stał cicho w tem samym miejscu. Gdy Warden skończył mówić — nie odezwał się ani słowa. Długo trwało, nim wreszcie rzekł:

— To jest szaleństwo. Pan chyba nie zastanowił się nad skutkami. Radzę panu wycofać się z tej gry, póki jeszcze jest czas. Nie chcę pana niszczyć. Daję panu 5 minut czasu do namysłu.

Warden potrząsnął głową.

— Na nic — rzekł. — Nie jestem dzieckiem. Wiem, co mnie czeka. Cztery do pięciu lat więzienia. Oplaci się.

Odczekał chwilę, później ciągnął dalej.

— Istnieje tylko jedna możliwość, aby bank otrzymał pieniądze, aby czek został wypłacony, aby uniknąć skandalu i nie zawiązać wyplat, mianowicie: „Bank Wschodni” zaangażuje mnie kontraktem na okres dziesięciu lat za pensję 1.500 dolarów miesięcznie. Mogę zająć miejsce obecnego kasjera, który jest stary i już najwyższy czas, aby odpuścił.

— To jest szantaż! — wrzasnął rozwścieczony Soohana.

— Możliwe! — odparł spokojnie Warden.

Dyrektor jął nerwowo przemierzać gabinet, rzucając wściekle spojrzaniem w stronę nieustannie uśmiechającego się Wardena. Nagle przystanął.

— Pomylił się pan Warden. Bank wytrzyma, a ja pana raz na zawsze oduczę podobnych sztuczek.

Chwycił za słuchawkę telefonu. Gdyby spojrział na Wardena, widziałby, jak on blednie. Nie spojrział jednak, bo w tej chwili zadzwieciał dzwonek drugiego aparatu. Soohana rzucił słuchawkę i podjął drugą. Słuchał przez chwilę, później krzyknął:

— Zaczekać! — położył słuchawkę i wy-

szedł między sobą.

Wilkie odjedzie już we wtorek do Ameryki.

(-) Sztokholm, 3 lutego. Według doniesień londyńskich korespondentów dzienników szwedzkich, Wendel Wilkie zakomunikował w sobotę, iż we wtorek opuści Londyn i powróci do Stanów Zjednoczonych celem wystąpienia jako rzeczoznawca w sprawie przedłożenia „lend-lease”.

Wilkie umotywował swój szybki wyjazd otrzymaniem od sekretarza stanu Hulla depeszy wzywającej go do możliwie szybkiego powrotu. Prośba Hulla spowodowana została żądaniem demokratycznego senatora George'a w komisji zagranicznej senatu o przesłuchanie Wilkiego przez tę komisję.

bec czego, jak to miało już miejsce w innych wypadkach, dochodzenia nie mogą być uwięzione najmniejszym nawet powrotem.

Tenże dyplomata, który tylko dzięki przytomności umysłu wyszedł cało z zamachu trucicielskiego, przeżył kilka dni później inny incydent w swym ogrodzie, do którego wtargnął uzbrojony żołnierz hinduski. Żołnierz tego udało się dyplomacie przy pomocy kilku przyjaciół Egipcjan ubezwładnić i rozbroić.

Kiedy ów dyplomata zwrócił się do angielskich władz policyjnych o osobistą ochronę, jaka zazwyczaj udzielana jest posłom państw zagranicznych w Kairze, spotkał się z odmowną odpowiedzią. Dyplomata neutralnego państwa doniósł o obydwa wypadkach swej władzy prasowej.

Zamach na dyplomata neutralnego państwa w Egipcie.

(-) Bejrut, 3 lutego. W Kairze dokonano przedstawiela pewnego neutralnego państwa, który jednak nie udał się.

Dyplomata ten przyjął do służby kucharza, który w pierwszym dniu po objęciu swych obowiązków przygotował dla swego nowego pracodawcy zatrute mięso do kolacji. W czasie spożywania wieczerzy dyplomata ów zwrócił uwagę na szczególny smak potrawy i równocześnie poczuł dziwne pieczenie w gardle.

Przy 40-stopniowej gorączce do loża chorego przywołano pewnego neutralnego lekarza, który u pacjenta stwierdził objawy ciężkiego zatrucia. Na prośbę, aby resztki pokarmu poddał badaniu laboratoryjnemu, ów neutralny lekarz oświadczył, iż nie ma ona widoków powodzenia, bowiem w szpitalnym laboratorium analitycznym w Kairo znajdują się w rękach angielskich, wo-

Warunki zawieszenia broni między Syjama i Indochinami francuskimi

Rokowania pokojowe odbędą się w Tokio.

(-) Tokio, 3 lutego. Po zakończeniu i podpisaniu układu w sprawie zawieszenia broni między Syjama i Indochinami Francuskimi ogłoszono w sobotę rano japońska delegacja, przeprowadzająca pośrednictwo między obu stronami, oświadczenie omawiające treść wspomnianego układu.

Układ ten zawiera 10 artykułów, w których m. in. mowa o wycofaniu przez obydwie strony swych wojsk, zorganizowaniu administracji policyjnej w strefie zdemilitaryzowanej, oraz ustanowieniu lądowej

linji demarkacyjnej, oraz linji demarkacyjnej wodnej i powietrznej. W jednym z artykułów jest mowa o wzajemnej wymianie jeńców wojennych.

Członkowie delegacji Syjama i francuskich Indochin na konferencję pokojową udadzą się w najbliższych dniach do Tokio samolotami, oddanymi im do dyspozycji przez rząd japoński. Przypuszczalnie odbywać się będą rokowania pokojowe w gmachu ministerstwa spraw zagranicznych Japonii.

Atak niemieckiego lotnictwa na północno-afrykańskie tereny przybrzeżne

Rzym, 2 lutego. Włoski komunikat woj-skowy z soboty brzmi następująco:

Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

Na froncie greckim zwyciężna działalność artyleryjska i wywiadowcza. Nieprzyjacielskie koncentracje wojsk zostały zaatakowane w locie zniżonym i skutecznie obrzucone bombami.

W Cyrenajce włoskie jednostki pancerne na południe od Dzebel zaatakowały i odparły nieprzyjacielskie jednostki, które potem zostały zbombardowane przez włoskie lotnictwo.

W Afryce wschodniej bitwa na froncie północnym trwa. W zażartych walkach włoskie dzielne białe i kolorowe wojska zadaly nieprzyjacielowi dotkliwe straty. Także i włoskie straty są znaczne. Lotnictwo w dalszym ciągu brało niezmordowany udział w walkach.

W ciągu jednej nocnej wyprawy włoskich łodzi torpedowych na wody Morza Egejskiego, jedna z łodzi torpedowych pod dowództwem kapitana korwety Francesco Mimbelli, wypatryła nieprzyjacielski, zabezpieczony konwój i zaatakowała go. Jeden parowiec, pojemności co najmniej 10

tys. ton, został trafiony i natychmiast zatonał. Mimo zażętych obrzędów towaru rzucających, włoskie jednostki powróciły w nieuszkodzonym stanie do swych baz.

*

Rzym, 3 lutego. Włoski komunikat wojenny z niedzieli brzmi następująco:

Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

Na froncie greckim, w wyniku akcji oddziałów wywiadowczych wzięto do niewoli jeńców oraz zdobyto sprzęt wojenny, pozostawiony przez nieprzyjacielskie oddziały pokonane w walce, jaka pozograla się kilku dniami. Jak ustalone, nieprzyjaciół dotkliwie stracił. Na jednym odcinku doliny Tomarica znalazłono 2 bitych, z czego 3 oficerów.

Nieprzyjacielskie samoloty bombardowały dzielnicę szpitalną Valony, wyrządzą szkody i czyniąc ofiary wśród ludzi. Złowano 10 osób zabitych oraz kilku rannych.

W Cyrenajce nie wydarzyło się nic godnego uwagi. Oddziały włoskiego lotnictwa obrzuciły bombami lokalne oddziały nieprzyjacielskie. Włoscy lotnicy myśliwcy zestrzelili dwa samoloty typu Hurricane. Podjęte przez nieprzyjaciela naloty na włoskie lotniska wyrządzą szkody, jednakże nie pociągnęły za sobą ofiar w zabitych i rannych.

W Afryce wschodniej rozgrywały się w dniu wczorajszym zacięte walki na równinie zachodniej Erytrei, mianowicie między miejscowościami Agordat i Barentu. Lotnictwo brało nieprzerwanie udział w tych walkach, obrzucając bombami oraz ostrzeliwując z karabinów maszynowych pozycje nieprzyjacielskie, marszowe kolumny wojsk, oraz niszcząc wiele nieprzyjacielskich samochodów. Włoskie samoloty myśliwskie zestrzeliły jeden aparat typu Hurricane.

Eskadry niemieckiego korpusu lotniczego zaatakowały z widocznymi skutecznymi wynikami urządzenia portowe w Solium i Bardia. W porcie Bardia zatopiono parowiec poj. 10.000 br. t. rej. W godzinach popołudniowych dnia 31 stycznia przeprowadziły eskadry niemieckiego korpusu lotniczego intensywne ataki na nieprzyjacielskie statki wzdłuż wybrzeża i na porty Marmariki. Zatopiono trzy parowce o średnim tonażu oraz poważnie uszkodzono trzy statki.

Jedna z łodzi podwodnych operujących pod komendą kapitana fregaty Primo Langobardo na wodach Oceanu Atlantyckiego zaatakowała angielski transport konwojowany składający się z czterech statków, przyczem trzy parowce łącznej pojemności ok. 15.000 br. t. rej. uległy storpedowaniu i zatopieniu.

Syjam

w rejonie morza Śródziemnego.

Nowy Jork, 3 lutego. Jak donosi United Press, w stolicy Stanów Zjednoczonych londyńskie koła wojskowe zwracają uwagę, iż obecna sytuacja na morzu Śródziemnym kształtuje się dla Anglii o wiele trudniej, niż to było dotychczas. Koła te podkreślają, że wobec ataków niemieckich samolotów nurkowych komunikacja okrętowa na morzu Śródziemnym jest niezwykle utrudniona. Równocześnie zwraca się uwagę na fakt, że niemieckie ataki powietrzne na Afrykę północną mogą spowodować poważne trudności operacyjne dla angielskiej armji Nilu.

Pomoc angielska dla Grecji.

(-) Sztokholm, 3 lutego. Lord strażnik pieczęci oświadczył Izbie Gmin, że Anglia na fundusz pomocy Grecji subskrybowała 46.000 funtów szterlingów, co stanowi około 1.000.000 zł.

Dla porównania warto zaznaczyć, że w Niemczech w czasie jednej niedzieli zbiorowej, mianowicie ostatniej, uzyskano 3-krotną sumę na cele pomocy zimowej.

— Ma pan szczęście. Na dole niepokój. Kiedy pan może dostarczyć pieniądze?

— W pięć minut po podpisaniu kontraktu.

— Dobrze! Przyjmuję pańskie warunki. Niech to wszyscy diabli! — zaklął.

— Ciesz się — rzekł Warden. Później dodał sentencjonalnie:

— Wiedziałem, że dojdę do porozumienia z panem dyrektorem.

Soohana nacisnął jeden z guzików lśniącego srebrnego na czarnej tablicy, przymocowanej do biurka. Prawie równocześnie stanął w nich wysoki, niemożliwie łysy Bycock, sekretarz banku.

— Bycock, przygotuje pan kontrakt przyjęcia pana Wardena w charakterze... hm... kasjera — Soohana niemile lypnął okiem w stronę Wardena, który skłonił się w milczeniu — z pensją 1.500 dolarów miesięcznie. Aha! Kontrakt ważny na okres 10 lat. Szybko!

Piętnaście minut później Warden trzymał w ręku duży arkusz papieru, na którym czerwienią się nerwowo podpisał Soohana.

— Zagrał pan sprytnie, trudno — mówił dyrektor. — Niech pan wraca do kasy i przedewszystkiem wniesie zdefr... hm... pożyczoną gotówkę...

— To zbytuczne, panie dyrektorze — odparł Warden — pieniądze znajdują się nie-
tknięte w kasie. Jakżebyś śmiał!

Czy należy dziwić się, że Soohana zemdlał?

Ludwik Kofka.

Wielkie dzieło Sven Hedin'a.

Pierwsza mapa atlasu środkowej Azji oddana do użytku publicznego.

(=) Berlin, 3 lutego. Mimo toczącej się wojny, przystąpiono w Niemczech do opracowania wielkiego dzieła naukowego o doniosłym znaczeniu międzynarodowym i w chwili obecnej oddano już do użytku publicznego pierwszą część tej pomnikowej pracy.

Jest to pierwszy wielki atlas Azji środkowej, oparty na wynikach epokowych badań wielkiego podróżnika szwedzkiego Sven Hedin'a.

Obszary środkowo-azjatyckie, które dotychczas figurowały w atlasach po największej części jako białe pola i pod względem kartograficznym wogóle nie były zbadałe, przedstawione są w nowym atlasie na 54 wielkich tablicach według podziałki 1:1.000.000 z wszelkimi szczegółami, opartymi na rezultatach wszystkich dotychczas prac badawczych, w sposób godny dzieła o tak wielkiej doniosłości naukowej.

Ukończona obecnie pierwsza mapa tego epokowego dzieła naukowego, obejmująca głównie obszary tundr azjatyckich została w ubiegły piątek oddana do użytku publicznego w ramach uroczystej akademii w siedzibie niemieckiego towarzystwa badawczego w Berlinie.

Przewodniczący towarzystwa prof. Mentzel zagrał akademie, podkreślając doniosłość tego dzieła kartograficznego, którego 54 mapy po drobiazgowym i niezmiernie

starannym opracowaniu ukażą się w ciągu najbliższych 6 lat. Dzieło to, którego rozpoczęcie i kontynuowanie należy zawdzięczać pomocy państwowej, stanowi jedyny w swoim rodzaju pomnik kartografii, jaki dotychczas ujrzał światło dzienne.

Opiera się ono głównie na rezultatach liczących podróży badawczych, dokonanych przez Sven Hedin'a w latach 1895 do 1933 na tych terenach, z których wielki badacz szwedzki przywiózł do kraju niezliczoną ilość szkiców kartograficznych. Ponadto do opracowania licznych jego szczegółów przyczyniły się wyniki badań tych terenów, przeprowadzone przez wielu innych badaczy, w tem licznych uczonych niemieckich.

W pierwszej linii jednak to wielkie naukowe dzieło stanowi wynik harmonijnej współpracy badacza i odkrywcy Sven Hedin'a oraz nowoczesnej kartografii niemieckiej. Prof. Mentzel podkreślił, że tego rodzaju olbrzymia praca naukowa w tak idealnej współpracy między badawcą i kartografją była możliwa tylko w Niemczech i zaznaczył, że Niemcy mogą być dumne z tego, że to one rozpoczęły i kontynuują to dzieło naukowe o międzynarodowym znaczeniu właśnie w okresie ciężkiego zmagania się narodu niemieckiego o swą przyszłość.

W dalszym ciągu swego przemówienia profesor Mentzel stwierdził, że dojsie do

skutku tego wielkiego dzieła należy zawdzięczać szczególnie poparciu ministrów Rzeszy Funka i Rusta, a zrealizowanie jego jest zasługą niemieckiego Towarzystwa Badawczego.

Zkolei dr Ziedler, radca niemieckiego ministerstwa oświaty i propagandy, zobrazował doniosłość ukazania się tego epokowego dzieła kartograficznego, które stanowi ukoronowanie naukowej pracy stanowiącej trud całego życia Sven Hedin'a. Obecnie wydawany atlas środkowej Azji stanowi sumę wszystkich dotychczasowych badań nad temi obszarami. W ten sposób poraz pierwszy zostanie uzupełniona luka, dająca się dotychczas wciąż jeszcze odczuwać we wszystkich wielkich naukowych atlasach i mapach świata.

Wysoki szacunek, jakim Sven Hedin cieszył się dotychczas zawsze w kręgach niemieckiej kartografii i niemieckiej kartograficznej techniki drukarskiej, znalazł zupełne potwierdzenie dzięki temu epokowemu dziełu.

W końcu swoich wywodów radca ministerjalny dr Ziedler określił atlas Azji środkowej jako dokument kulturalnej współpracy niemiecko-szwedzkiej, stanowiącej najpiękniejszy i najcenniejszy rezultat łączności istniejącej pomiędzy szwedzkim duchem badawczym, a niemiecką techniką naukową.

Silny wzrost produkcji przemysłu mandżurskiego.

(=) Tokio, 3 lutego. Minister wojny, Tojo, na posiedzeniu komisji budżetowej parlamentu zaprzeczył zarzutom, stawianym Mandżukou, jakoby ten kraj okazał się kopciuszkiem Japonii, przedstawiając równocześnie szereg cyfr, dowodzących o silnym wzroście produkcji rudy żelaznej, węgla i stali, jakie ten kraj wykazał w ciągu ostatniego 3-letnia.

W porównaniu z rokiem 1937 wzrosła produkcja żelaza mandżurskiego o 46 proc., zaś dostawy rud żelaza do Japonii w tym samym czasie wzrosły o 78 proc. Równocześnie Tojo zwrócił uwagę na wielkie znaczenie tych cyfr w obliczu amerykańskiego embargo na żelazo surowe w odniesieniu do Japonii.

Nadto zaznaczyć należy, że w ciągu ostatnich trzech lat wzrosła w Mandżukou produkcja energii elektrycznej o 80 proc., zaś wytwórczość nawozów sztucznych, aluminium, ołowiu, cynku i olejów syntetycznych rozwinęła się w tym czasie w sposób bardzo poważny.

Spotęgowanie życia gospodarczego w Japonii.

(=) Tokio, 3 lutego. Uchwała rządu japońskiego w sprawie wprowadzenia wewnętrzno-politycznego pokoju wywarła dodatnie skutki również w życiu gospodarczym. Po raz pierwszy od szeregu tygodni wszystkie kursy na giełdzie doznały wzrostu.

Planowane ustawy w sprawie reorganizacji życia gospodarczego zostały chwilowo wycofane. Nie oznacza to jednak bynajmniej, by rząd japoński zupełnie z nich miał zrezygnować. Świadczy o tem niedwuznacznie dokonane już rozszerzenie zakresu ustawy o mobilizacji narodowej.

W myśl nowych postanowień tej ustawy rząd może dokonywać zakładania nowych przedsiębiorstw, łączenia przedsiębiorstw już istniejących itd., o ile to okaże się konieczne dla spotęgowania wytwórczości krajowej.

W Szanghaju zamierzło na śmierć 300 włóczęgów.

(=) Szanghaj, 3 lutego. W sobotę wczesnym rankiem znaleziono na ulicach Szanghaju ponad 300 zwłok włóczęgów i dzieci ulicy.

Włóczędzy ci zamierzli na śmierć wskutek nagłego spadku temperatury.

Ścisła współpraca mocarstw Paktu Trzech.

Tokio, 3 lutego. „Udaje się do Berlina, aby przyczynić się ze swej strony do rozwinięcia wszystkich sił Paktu Trzech Mocarstw” — oświadczył nowy ambasador japoński w Berlinie Oshima wobec przedstawicieli prasy japońskiej.

Współpraca Japonii, Niemiec i Włoch jest najważniejszym zadaniem, jakie również naród japoński musi stale mieć na uwadze. „Pierwszorzędne znaczenie — mówił dalej ambasador Oshima — posiada fakt odniesienia przez Niemcy w tej wojnie zwycięstwa, jednak wobec ścisłej współpracy mocarstw Paktu Trzech zwycięstwo to nie może ulegać wątpliwości”.

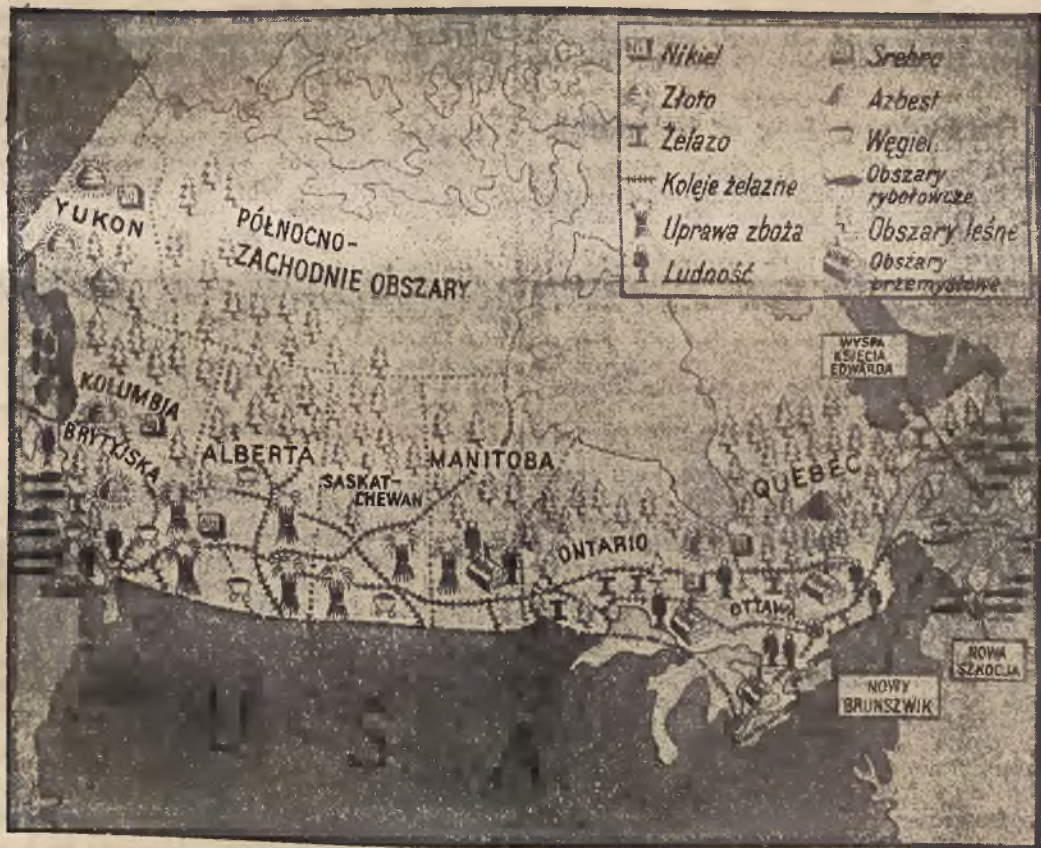
Konflikt rosyjsko-japoński oraz japońsko-chiński udało się zwycięsko zakończyć, ponieważ decydowały one o losach Japonii. Wobec tego niezwykłą wagę posiada wykazanie przez Japonię najdalej idącego zdecydowania, gdyż w ten sposób uda się pokonać wszelkie przeciwności.

Sytuacja gospodarcza Kanady.

Kraków, 3 lutego.

Kanada pod względem bogactw naturalnych — jeżeli przeliczy się stosunek jej dóbr naturalnych na głowę ludności — jest najbogatszym krajem na świecie. Już dzisiaj posiada ona najsilniejszy wywóz

dmności, zamieszkującej Kanadę składa się z obywateli narodowości nieangielskiej. Ilość Niemców wynosi około 600.000. Ludność całej Kanady nie dosięga nawet ilości mieszkańców miasta Nowego Jorku, liczącego 12,588.066 ludności.



Rys. P. W. P.

pszenicy, papieru, niklu i azbestu. Te dwa ostatnie surowce posiada ona w szczególnej obfitości. Kanada posiada olbrzymie przestrzenie leśne, a przede wszystkim wielkie tereny rybackie. Jej produkcja złota stale wzrasta, podobnie, jak i produkcja węgla. Do rozwoju sytuacji gospodarczej kraju przyczyniło się w decydującym stopniu przeprowadzenie wielkich transkontynentalnych linii kolejowych. W ostatnim czasie przystąpiono do budowy wstępnego systemu sieci kolejowej w północno-zachodnich prowincjach. Sieć ta jednak musi być doprowadzona do stanu pełnej używalności, zanim stanie się ona czynnikiem pełnowartościowym dla eksploatacji wielkich złóż surowcowych.

Powierzchnia Kanady wynosi 3,594,863 km. kw., jest więc nieco większa od powierzchni Stanów Zjednoczonych. Natomiast kraj ten liczy zaledwo 10,376,786 mieszkańców, z czego tylko 2,747,419 obywateli jest pochodzenia angielskiego, 2,937,990 mieszkańców Kanady jest narodowości francuskiej. Jak więc widać prawie połowa lu-

Dla Anglii Kanada posiada znaczenie nie tylko jako najbliższe terytorium, do którego może ona przewieźć swoje ewakuowane dzieci, ale w pierwszej linii stanowi ona ważne centrum zaopatrzenia słabnącego angielskiego przemysłu zbrojeniowego. Czy jednak będzie ona w stanie, wobec stojącej dopiero u progu rozbudowy swego przemysłu, sprostać wzrastającemu zapotrzebowaniu swego kraju macierzystego na materiały wojenne, okaże przyszłość.

Silnie zależone stosunki handlowe Kanady ze Stanami Zjednoczonymi — Kanada posiada większą wymianę towarową z USA, niż ze swym krajem macierzystym — świadczą o naturalnym ciężeniu tego kraju do swego sąsiada. W razie gdyby Anglia nie zdołała wyjść zwycięsko z obecnej wojny, nie trudno jest przewidzieć, że nadejdzie czas, kiedy zjednoczenie Kanady ze Stanami Zjednoczonymi w formie odpowiadającej amerykańskiemu pojęciu o ustroju półkuli zachodniej, stanie się faktem dokonanym.

Czteroletni plan podniesienia gospodarki rolnej w Bułgarii.

(=) Sofja, 3 lutego. Minister rolnictwa Bagrianoff wygłosił w piątek popołudniu przemówienie w Izbie na temat budżetu swego resortu. Mowa ta wywarła na liczną zebranych posłach bardzo silne wrażenie.

Szczególność uwagi zwróciło zadanie ministra w kierunku ustanowienia kierownic-

stwa państwowego nad rolnictwem według wzoru niemieckiego, będące myślą przewodnią jego przemówienia, oraz plan 4-letni ministra, mający na celu podniesienie stanu rolniczego kraju i dobrobytu chłopów.

Minister podkreślił, że żaden minister bułgarski nie przemawiał jeszcze w tak historycznym momencie, jak obecnie. Świat

znajduje się na drodze społecznego postępu, a wszystkie siły narodowe powinny być skierowane do tego celu. Na podstawie poszczególnych pozycji swojego budżetu minister przedstawiał szczegółowo motywy swojego planu 4-letniego, stwierdzając, że ustawy niezbędne dla jego przeprowadzenia zostały już wniesione do Sobranja, oraz zostały zatwierdzone przez radę ministrów.

Plan 4-letni przewiduje wykorzystanie ogółem 7 do 8 milionów hektarów ziemi. Dalszy plan, zdaniem ministra, umożliwi wykorzystanie jeszcze dalszych 12 milionów hektarów. Dzięki temu cały obszar ziemi wykorzystanej pod uprawę rolną zostanie zwiększony o 21 milionów hektarów.

Dla zrealizowania tego planu koniecznych będzie, według opinii ministra, 22 do 25 miliardów lewów. Pierwszy etap tego planu, zakrojonego na wielką skalę, ma być rozpoczęty jeszcze w roku 1941.

Minister Bagrianoff podkreślił, że swój plan 4-letni, oraz odnoszące się do niego ustawy, opracował dzięki bogatym doświadczeniom, zebranym przy podjętych przez niego badaniach nad organizacją wyżywienia Rzeszy, z okazji swej podróży po Niemczech.

Przy tej sposobności minister nakreślił w grubszych zarysach politykę i strukturę organizacji wyżywienia Rzeszy, oraz dotychczasowe wyniki pracy niemieckiego ministra rolnictwa Darré. Przy tej okazji minister wyraził podziękowanie w imieniu Izby oraz całego narodu bułgarskiego dla niemieckiego ministra rolnictwa Darré oraz włoskiego ministra rolnictwa prof. Tassinari.

Bułgaria rozbudowuje porty.

Sofia, 3 lutego. Główna dyrekcja długów państwowych otrzymała od rządu zezwolenie na zaciągnięcie w banku narodowym 5,5-procentowej pożyczki w kwocie 100 milionów lewa, dla dyrekcji komunikacji okrętowej i żeglugi rzecznej. Kwota ta ma być zużyta na rozbudowę portów rzecznych.

Kapitał angielski wycofuje się z Jugosławii.

(=) Belgrad, 3 lutego. Kapitał angielski coraz silniej wycofuje się z Jugosławii. Przejście Pierwszego Jugosłowiańskiego Towarzystwa Budowy Wagonów, Maszyn i Mostów (Brod) z posiadania angielskiego na własność kapitału jugosłowiańskiego, stanowi jeden z przykładów tej ewolucji.

Podobne wypadki można zanotować również w bankowości jak tego dowodzi m. in. zmiana nazwy „Anglo-praskiego Banku Kredytowego” w Belgradzie na „Praski Bank Kredytowy”. Zmiany te nie dotknęły jednak dotychczas stosunków własności w górnictwie, w którym Anglia zainwestowała około pół miliarda dynarów.

Znamiennym w ciągu ostatnich miesięcy jest spadek wydobycia ołowiu i cynku, wynoszącego w październiku 1940 r. 63.000 ton w porównaniu z 72.000 ton w odpowiednim miesiącu ubiegłego roku.

Przywóz tłuszczów do Szwecji pod kontrolą państwową.

(=) Sztokholm 3 lutego. W celu zewidencjonowania przywiezionych na teren Szwecji zapasów tłuszczów pochodzenia zwierzęcego i roślinnego ustanowiona została kontrola z ramienia państwa.

Z początkiem bież. roku wprowadzono w Szwecji racjonowanie tłuszczów, ustalając racje na 250 gr na osobę.

Nowe gałęzie przemysłowe w Szwecji.

(=) Sztokholm, 3 lutego. Szwecja zamierza zorganizować szereg nowych gałęzi przemysłowych. Chodzi przytem głównie o dziedziny przemysłów produkujących metale o znaczeniu wojennym, a więc przede wszystkim aluminium, cynk, nikiel i magnezjum. Równocześnie ma być podjęta produkcja sztucznego jedwabiu.

Włochy wzmacniają gospodarkę wojenną.

Rzym, 3 lutego. Ostatnio poczynił rząd włoski liczne posunięcia, celem wzmocnienia swojej gospodarki wojennej.

Przedewszystkiem przystąpił on do nowego uregulowania rozdziału żywności, a obecnie rozszerzył te postanowienia również na rozdział i zużytkowanie wszelkich produktów przemysłowych. Już na jesieni 1940 roku stworzono generalną dyrekcję konsumpcji przemysłowej.

Poczyniono również posunięcia ekonomiczne, a mianowicie podniesiono o 100% podatek od dywidendy i cofnięto granicę najwyższej dywidendy z 8 na 7%. Chodził rządowi włoskiemu o to, aby w czasie, kiedy wszyscy obywatele stawiają do dyspozycji państwa wszystkie swoje siły, nie dokonywano spekulacji giełdowych na większą skalę.

Ożywienie stosunków handlowych argentyńsko-sowieckich.

(=) Buenos Aires, 3 lutego. Przewiduje się dojsie do skutku poczynienie większych transakcji handlowych między Argentyną i Związkiem Radzieckim. Sowiety mają szczególne zainteresowanie dla wlewy, konserw mięsnych, zboża i kazeiny wartości kilka milionów pesos. Transport tych towarów ma się odbywać na stacjach sowieckich między Buenos Aires a Władywostokiem.

Widok wymiany gospodarczej między Ameryką a nową Europą.

(-) Rzym, 3 lutego. Z ramienia włosko-amerykańskiego Instytutu Studiów, który przeprowadza obecnie prace na temat przyszłego ukształtowania wymiany gospodarczej pomiędzy Ameryką i nową Europą, wygłosił Villari odczyt, na którym byli obecni liczni dyplomaci amerykańscy, m. in. ambasador Chile, doradca Izba Handlowa Stanów Zjednoczonych, posłowie Peru i Republiki Dominikańskiej, oraz przedstawiciel dyplomacji Kuby.

Villari podkreślił m. in., że nowa Europa nie zamierza w żadnej dziedzinie ograniczać wymiany handlowej z Ameryką. Ożywiona wymiana gospodarcza posiada szczególnie korzystne warunki pomiędzy Europą a Ameryką południową, ponieważ interesy obu tych wielkich obszarów gospodarczych wzajemnie się uzupełniają.

Za mało samolotów bojowych w Ameryce.

Nowy Jork, 3 lutego. Według doniesienia „New York Herald Tribune” minister wojny Stimson, oświadczył przed komisją zagraniczną senatu, że armia amerykańska dysponuje zaledwo nieco więcej jak 650 samolotami bojowymi, z których ani jeden nie odpowiada nowoczesnym wymaganiom. W r. 1940 wybudowano około 2.800 samolotów bojowych, z których armia i flota otrzymała zaledwo 400, reszta została wywieziona zagranicę.

Wycieczka przywódców norweskich związków zawodowych do Niemiec.

(-) Oslo, 3 lutego. Na zaproszenie komisarza Rzeszy w Norwegii opuściło w dniu 30 stycznia Norwegię 14 kierowników norweskich związków zawodowych pod przewodnictwem prezesa krajowych organizacji robotników-fachowców Jens Tangena. Wycieczka zabawi w Niemczech 21 dni i zapozna się przedewszystkiem z urządzeniami społecznymi.

Związek belgijskich towarzystw diamentowych.

Bruksela, 3 lutego. Ostatnio powstała w Brukseli centrala dla wszystkich związków diamentowych w Belgii, przyczem posiada ona będzie w Antwerpii swój urząd kontrolny.

Nowa ta centrala regulować będzie rozdzielanie surowego materiału, oraz decydować o dopuszczeniu go do handlu diamentami. Nowa ta organizacja przyczyni się prawdopodobnie do utrzymania diamentowemu przemysłowi belgijskiemu jego dawnej roli.

Polepszenie na rynku jedwabniczym.

Zurych, 3 lutego. Rok bieżący zapowiada się w zakresie przemysłu jedwabniczego Szwajcarii zupełnie korzystnie, a to przedewszystkiem z tego powodu, że publiczność miejscowa wykazuje wielkie zapotrzebowanie dla tego rodzaju towarów, zwłaszcza dla tego, że wszelkie towary wełniane i bawełniane zostały objęte systemem kartkowym.

Pozatem otrzymała Szwajcaria również wielkie zamówienia zagraniczne w pierwszym rzedzie z Niemiec. Z tych też powodów podjęto w wielu tkalniach jedwabiu pracę i luki spowodowane odpadnięciem rynku północno i południowo amerykańskich zostały mniej więcej wypełnione.

Grypa szaleje w Budapeszcie

Budapeszt, 3 lutego. Epidemia grypy przyjęła ostatnio w stolicy węgierskiej zaskakujące rozmiary. Jak wypływa z danych statystycznych zapadło 300.000 osób na ciężką grypę i wszystkie szpitale są

przepełnione. Spędzając się dalszego natężenia tej choroby, przygotowano już nowe placówki sanitarne, któreby mogły przyjąć dalszych chorych.

Nieudany występ bandytów w Marsylii.

Genewa, 3 lutego. Ostatnio wydarzył się w Marsylii niezwykle wypadek bandycki. W nocy, którego ofiarą miały paść wielkie sklepy żywnościowe, należące do państwa.

Przywódcą szajki bandytów, niejaki Gaston Roussel, zamieszkały w jednym z wytwornych hoteli w Marsylii, z pochodzenia Korsykanin, zawarł z pewnym kupcem umowę o dostawę 100 ton palonej i surowej kawy. Roussel przyrzekł swojemu kontrahentowi dostarczyć towar w przeciągu 8 dni, a destawa miała kosztować 2.700.000 franków, przyczem Roussel pobral

większy załatek. Następnie zorganizował przywódca bandy swoich towarzyszy i uzbrojony w rewolwery starał się włamać w nocy do pewnego garażu, w którym znajdowały się sklepy żądane towaru. Bandytom udało się naladować jedno auto ciężarowe z 38 tonami kawy, gdy policja zjawiła się na miejscu kradzieży. Między bandytami a policją doszło do gwałtownej strzelaniny, wkońcu udało się policji zramić szefa bandy i rozproszyć jego towarzyszy, którzy wkrótce potem zostali aresztowani. Goniec.

Ku Szwedów jest w Finlandji?

Helsinki, 3 lutego. Jak wynika z wyborów do szwedzkiego Folketingu, który stanowi reprezentację pewnej grupy narodowościowej, nie posiada zaś charakteru ciała prawodawczego, ilość Szwedów, zamieszkałych we Finlandji jest dobyte znaczna. Ogółem oddano podczas głosowania 156.000 głosów, które przypadają, jeżeli chodzi o ilość reprezentantów ludności szwedzkiej, następująco: na Helsinki 12 deputowanych (głosujących 33.000), na prowincję wschodnią Nyland 10 deputowanych (24.000 głosujących), na południową prowincję Oosterbolen 11 deputowanych (28.000 głosujących) itd. Folketing zostaje powołany od wypadku do wypadku, a mianowicie wtedy, gdy zachodzi jakiegoś ważne zagadnienie dla tej mniejszości. Tym razem chodziło o osiedlenie Finów, wysiedleńców z ziem, ustąpionych zwiazkowim bolszewikom. Szwedzi żądają, aby ci wysiedleńcy nie zostali osiedleni w okręgach zamieszkałych przez Szwedów, tylko na północy Finlandji.

Rozbudowa dróg w Hiszpanji.

Madryt, 3 lutego. Dziennik „Arriba” donosi, że wkrótce rząd hiszpański przystąpi do energicznej rozbudowy sieci dróg hiszpańskich. Ministerstwo robót publicznych przewiduje rozbudowę najbliższych już dróg oraz budowę nowych za kwotę 2.130 milionów pesetów.

Ministerstwo liczy się z tem, że w przeciągu 5-6 lat zdoła usunąć na drogach hiszpańskich wszystkie trudne dla komunikacji wzniesienia i niebezpieczne zakręty, które utrudniają rozwinięcie odpowiedniej szybkości. Wszystkie drogi hiszpańskie zostaną w przyszłości podzielone na 3 klasy, a mianowicie drągi narodowe będą posiadały co najmniej 10 m szerokości, drogi powiatowe z minimalną szerokością 8 m i drogi lokalne z szerokością 6 m. Natomiast wielkie drogi samochodowe czyli autostrady posiadać będą przeciętnie 18 m szerokości. Chodzi wladzom hiszpańskim o to, aby na wszystkich tych drogach można było rozwijać w samochodzie przeciętną szybkość 70 km na godzinie. W związku z temi budowami dróg przeprowadzą władze hiszpańskie zrównanie wszystkich znaków komunikacyjnych i drogowych. Nowe budowy szos dotyczą przestrzeni 12.625 km.

Jezioro Zuidersee będzie wysuszone.

Amsterdam, 3 lutego. Oddawna już zamierzał się rząd holenderski osuszeniem wielkiego jeziora Zuidersee, wrywając mu rok po roku większą ilość ziemi i zakładając na niej gospodarstwa rolne. Obecnie przystąpiono energicznie do dalszego osuszenia tego jeziora, budując zapórę o długości 54 m. w północno-wschodniej części jeziora. Zajęci tam inżynierzy przypuszczają, że do końca roku da się wypompać całą wodę, znajdującą się w tym odcinku jeziora. Przez wysuszenie to, zyskałyby prowincje Fryzlandja i Oberyssel 46.000 ha.

W kilku wierszach.

„New York Times” oczekuje w najbliższych tygodniach lub miesiącach rozstrzygnięcia niemieckiego ataku na Anglię. Wszystkie dotychczasowe operacje, zdaniem tego pisma, miały tylko charakter eksperymentalny.

General Nollet, który swego czasu po wojnie światowej był przewodniczącym międzynarodowej komisji kontroli rozbrojenia w Niemczech, zmarł.

„Daily Express” stwierdza, że w stosunku do okresu z przed pół roku Hitler udało się zaopatrzyć się w większą liczbę samolotów lepszej konstrukcji, dokonał naprawy uszkodzonych statków wojennych, wybudował wiele śmigaczy i łodzi podwodnych, zaś wojska lądowe przeszkoili, zaprawiając je do możliwości inwazji.

Tegoroczny bilans handlowy Argentyny zamknięto, w skutek stałego kurczenia się wywozu, saldem biernym, wynoszącym 70.824.000 pesos, gdy tymczasem nadwyżka wywozu przyniosła Argentynie dochodu w sumie ok. 235 milionów pesos.

W ub. niedzielę zmarł arcybiskup Paderbornu dr Kasper Klein w 67 roku życia po dłuższej ciężkiej chorobie.

Jak donoszą, plac prasowy pałacem burbońskim w Paryżu, który dotychczas był sie-

dziba Lasy Deputowanych, został przeznaczony rozporządzeniem prefekta departamentu Sekwany na plac Filipa Petaina.

Ostatnio objął urządowanie nowy gubernator jugosłowiański banku narodowego dr Milan Radosawlewicz. Nowy gubernator banku piastował ten urząd od roku 1935-1939. Poprzedni gubernator Banku dr Milojkko Wältmanowicz został przeniesiony w stan spoczynku.

KRONIKA

Koniec okresu koled.

(Jer) Głęboko wrosły w duszę narodu kult, związany ze świętem Matki Boskiej Gromniczej nie przestanie istnieć nigdy. Po wiek wieków czoił je będziemy i plynąć będą fale ludu do świątyni Pańskich, wynosząc stamtąd, poświęcone gromnicą, jarzące się złotymi płomykami. Wiatr ich nie gasi, bo osłania je dłoń, aby je dowieść do domu i wypalić krzyż na drzewach domostw, śpiężrów, czy obór. Według wierzeń ludu nie będzie miała tam wstępu choroba, czy pomór, nie nawiedzi ich pożar, grad nie zniszczy pólów, ominię je grom.

A kto długą wędrówką świątowa, znaczący odejść będzie musiał z tego świata, śmierć będzie mu lekka, kiedy nadłożymy zamigocze płomyk gromnicowy.

Zamknął się w dniu wczorajszym okres koled; zbliża się Piątek i Piast (Wielki) — czas rozmyślań i pokuty.

W przysłowiaich dzień ten przedstawia się następująco:

„Gdy słońce jasne w dzień Gromnicowy będzie, więcej niż przedtem będzie spadnie wszędzie”.
 „A gdy słońce świeci jasno na Gromnicę, większych jak przedtem mrozów czyni licy”.
 „A inne przysłowia powiada że:
 „Gdy w Gromnicę pięknie wszędzie wtedy dobra wbozna będzie”.
 Lub:
 „Owczars w owczarni woli widzieć wilka, jak słońce w dzień Gromnicowy chociażby chwili kilka”.

Widzimy jednak, że w przysłowiaich tych, zachodzi zasadniczo różnica, należna być może od topograficznych i klimatycznych warunków, a wynikała z wieloletnich doświadczeń, przekazanych następnemu pokoleniu.

Ponieważ jednak dzień wczorajszy był naogół pochmurny i słońce mimo wielkich wysiłków nie udało się przebić przez chmury, a po południu dał się zauważyć nawet nieznamy opad śnieżny przy równoczesnym znacznym ociepleniu, należy się spodziewać, że prognozyki te wróżą nam najnielepszą i rychłą wiosnę.

(Jo) **ADRESY APTEK DYZURUJĄCYCH DZISIEJSZEJ NOCY W KRAKOWIE.** Retoryka 1 tel. 180-72, Krakowska 19 tel. -01-21, Długa 88 tel. 173-36, Adolf Hitler Platz 42 tel. 114-27, Florjańska 15 tel. 100-31, Karmelińska 9 tel. 123-83, Dietla 76 tel. 105-90, Zwierzyniecka 7 tel. 124-27, Lubiec 7 tel. 121-82, Plac Zgody 18 tel. 165-54.

(Jo) **WYPADK NA JEZDNI.** W niedzielę popołudniu, na ul. Czarnowiejskiej Tasina Wojciech lat 60, został potrącony przez samochód, doznając złamania lewej nogi. Zawiezony lekarz Pogotowia Rat. udzielił mu opatrunku, poczem polecił przewieźć do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny.

WŁADYSŁAW BARGICKI.
WIZYTA
 Powieść współczesna.

— Opracowuję teraz drugą teorię o faktach życiowych, mającą wykazać, że w rozwoju faktów od największych do najmniejszych również panuje prawo serii. A raczej, że są pewne okresy, w których rzeczy rozwijają się pomyślnie, jak my to popularnie nazywamy, inne znów, kiedy rzeczy rozgrywiają się niekorzystnie, źle. Na temat ten złożyłem się niedawno temu z kimś, o kim nie mogę mówić bliżej, a niezwykle ciekawy eksperyment zaczął się właśnie dziś o godzinie 9 wieczór.

— Eksperyment? — zapytała panna Ewa. Cóż to może być?

— Proszę pani, chętniebym pani to powiedział, ale nie mogę. Pewien pan tu z Warszawy, którego zresztą pani zdaje się znać, również zajmuje się temi zagadnieniami i złożył się o to ze mną o pewną poważną kwotę. Ale nie chodzi o to, natomiast o rezultat. Próba została zrobiona, a raczej robi się w dalszym ciągu na jego własnej skórze. Oczywiście, mówię to tylko w przenośni... Jak to wypadnie, nie wiem, wiem natomiast, że zainteresowanie tą sprawą będzie olbrzymie. Pan ten jest w kontakcie z dziennikarzami, literatami i t. d., jak również ja sam zainteresowałem tem kilku wybitnych publicystów. Gdy będziemy mieli materiały w ręku, ukaza się na tem temat artykuły w prasie naszej a potem zapewne i zagranicznej. Niestety obowiązujące mnie ścisła dyskrecja, to też więcej powiedzieć nie mogę.

— Jakież to ciekawe! — rzekła pani Ostrowiecka, która od chwili przysłuchiwała się rozmowie, nie zwracając na siebie uwagi pogrążonych w dyskusji gości. Pozwól państwu, że im przerwę w ich rozważaniach filozoficznych?

— Ależ prosimy, oczywiście! I tak już nadużywamy gościnności! — mówił Szaliga. — Boże świąty! Wpół do trzeciej! Polowa gości już wyszła a my tu jak głuszcze tokujemy o tych psychologicznych sprawach!

— Nic nie szkodzi, wręcz przeciwnie, cięsz się, że państwo się tak dobrze dobrali! Ale teraz jeszcze was proszę na filiżankę barszczu z pasztecikami! To was pokrzepi po tak męczącej a raczej wymagającej uwagi konwersacji!

Wszyscy wstali z kanapki i poszli za gospodynią do drugiego salonu, gdzie znajdował się bufet.

Salony pani Ostrowieckiej były już prawie zupełnie opustoszałe. Unosił się w nich zapach tytoniu, perfum oraz nieokreślony zapach powstający w miejscach, gdzie przez dłuższy czas przebywa większa ilość osób.

Bufet przedstawiał widok dobyte już smutny, gdyż najlepsze przekąski dawno z niego zniknęły. Mimo to jednak czekała gość już bardzo nielicznych nowa atrakcja gastronomiczna w postaci świętego barszczu z pasztecikami z mięsem.

Towarzystwo pani Ostrowieckiej było już nieco zmęczone zabawą i rozmową, to też konwersacja toczyła się raczej monosylabami, stanowiąc ostatni akord przyjęcia. Wszyscy już myśleli o udaniu się na spoczynek, a nawet Chaliński, który przecieć dużo wytrzymał i mimo wzruszeń, które przeżywał od samego wieczora, z utęsknieniem myślał o swym pokoju w Hotelu Europejskim.

— Ale dość męczą, mimo wszystko, pa-

trzymywały jego czujność i kazały myśleć o przetrzymaniu wszystkich innych gości i porozumieniu się z panią Ostrowiecką; tajemnicza mecenasa Jarskiego, a wkońcu piękne, bardzo obiecujące oczy samej pani domu. Chaliński był człowiekiem, który przepadał za niespodziewanymi i oryginalnymi przegadkami. Człł się wtedy najlepiej gdy wiedział, że nie właściciel o najbliższej przyszłości nie wie, i kiedy mogła ona dla niego posiadać wiele niespodzianek. Uważał, że wogóle wartość życia polega na niespodziance: ciągła zmiana sytuacji, ciągłe przesuwanie się i dostosowywanie do nowych warunków, oto co najbardziej osarowało jego nerwy.

Tymczasem goście, którzy jeszcze pozostali, żegnali panią domu. Chaliński nie chciał być ostatnim i nie chciał zwracać uwagi nowopoznanych osób na to, że pozostał jeszcze po ich wyjściu, wyszedł do jednego z salonów, usiadł wygodnie w fotelu, zapalił papierosa i nadsłuchiwał kiedy goście ostatecznie opuszczą ten dom, by móc następnie zamienić jeszcze kilka słów z panią Ostrowiecką.

Chwila ta przetrwała wkrótce. Do pokoju weszła pani Ostrowiecka i widząc Chalińskiego siedzącego w fotelu, uśmiechnęła się porozumiewawczo. Jedno to spojrzenie wystarczyło, aby między obójem powstała naraz nie jakiejś wspólnoty, jakiejś tajemnicy, która dla wszystkich innych miała pozostać nieznaną. Nieco chwilej i mała zdecydowana natura Chalińskiego znalazła się mimo jego życiowego doświadczenia w pewnej kolizji. Jak dalece ma sięgać to porozumienie i jakie będą jego skutki?

— Jestem ostatnim panie gościem! —

rzekł Chaliński, uśmiechając się do pięknej brunetki.

— Ostatni! skąd pan to wie, może właśnie pierwszy!

Pani Ostrowiecka usiadła obok Chalińskiego i nieco może zbyt poufalem gestem wzięła z jego ręki papierosnice.

— Czy ma pan jeszcze papierosy węgierskie?

— Owszem, służę pani.

Nastąpiła chwila milczenia.

— Właściwie muszę pani przedstawić bardzo wiele rzeczy — rozpoczął Chaliński. Najprzód dlatego się tu wogóle znalazłem.

Pani Ostrowiecka uśmiechnęła się.

— Prostu dlatego, że chciał pan spędzić u mnie kilka miłych chwil i poznać czarującą kobietę — zrobiła w powietrzu ruch ręką, jakby chciała dokończyć tym gestem dalszy tok swoich myśli.

— Oczywiście, napewno — zapewniał Ostrowiecka pan Albert, ale ciągnął dalej, aby nie zerwać łączności z tem, co powiedział poprzednio. Pozaatem jednak albo raczej na pierwszym miejscu chodzi mi o inną sprawę...

— Sprawę? Jakim pan jest przytemny i mało poetyczny.

Pani Ostrowiecka skrzywiła się lekko. A uważałam pana za naprawdę innego. Jak można się pomylić...

— Nie mógł się oprzeć pokusie i począł namiętnie całować jej rękę powyżej łokcia. Pani Ostrowiecka przytuliła się do Chalińskiego.

— Niestety, muszę być trochę prozaiczny — próbował znowu tłumaczyć Chaliński swoją sprawę. Nie przeszkadza to zresztą, że osuję do pani bardzo dużo, jakby to powiedziałem... — zamiast wyrazić to słowami, uczcił to wrzokiem. Mimo to leży na jej sercu pewna tajemnica, którą muszę wyznać. (Ciąg dalszy nastąpi).

Wieczór muzyki, pieśni i piosenki

Kraków, 3 lutego. Kraków czeka nowa atrakcja artystyczno-muzyczna. Będzie nią wielki wieczór koncertowy, organizowany przez p. Adama Świechło w sali Starego Teatru w dn. 7, 8 i 9 lutego. Na program koncertu złożą się występy światowej sławy artystów, a mianowicie Ewy Bandrowskiej-Turskiej, Eugenji Umińskiej i Tadeusza Zakrzewskiego.

Zyczenie powyższych nazwisk wyza za najlepszą reklamę. Sława Ewy Bandrowskiej-Turskiej, która odśpiewa u Rossiniego, Mozarta, Szymanowskiego, Obradorsa, Sarasate'a i przekroczyła dawno granice Europy występ cieszy się na całym świecie popularnością i tak zapewne będzie na najbliższym koncercie krakowskim.

Eugenja Umińska odegra utwory Tartini, Sarasate'a, Brahmsa, de Falla i Wladigeroffa-Pautcho.

Znacznym urozmaicheniem koncertu będzie występ Tadeusza Zakrzewskiego, który obok pieśni Leoncavalla i Schuberta odśpiewa również pieśni nowoczesne, m. in. dobrze znaną piosenkę z filmu „Królowa Snieżka“.

Będziemy więc mieli wszechstronnie opracowany wieczór koncertowy, który dla mieszkańców Krakowa stanowić będzie wielkie urozmaichenie obecnego życia kulturalnego.

Obok trzech przedstawień wieczornych w piątek, sobotę i niedzielę o godz. 20, odbędzie się w niedzielę 9 lutego o godz. 12 koncert-poranek popularny.

Subwencje uzyskane przez R. G. O. będą rozdzielone między instytucje społeczne.

Warszawa, 3 lutego. Sprawa zakupów z przeznaczonych przez rząd Generalnego Gubernatorstwa subwencji w sumie 4 milionów złotych, napotkała na poważne trudności.

Okazało się bowiem, że nie można dostać artykułów objętych kontyngentem i gospodarczym przymusem, gdyż cały ich zapas pozostający w dyspozycji władz, ma służyć na pokrycie wydawanych ludności norm żywnościowych w systemie kartkowym, możliwe jest jedynie nabycie pewnej ilości drzewa i marmolady. W związku z tem RGO postanowiła podzielić otrzymane fundusze pomiędzy poszczególne rady opiekuńcze miejskie i powiatowe, aby te uczyniły zakupy na miejscu. Miejskiej Radzie Opiekuńczej w Warszawie z sumy tej przyznano około 950.000 złotych, z tego SKSS otrzymał 242.804 zł, przedstawiając w zamian rachunki na ziemniaki nabyte po cenach kontyngentowych, a ponadto tow. „Caritas“ udzielono 30.000 zł. do wyliczenia się również rachunkami za dokonane już zakupy. Jak nas informują, również inne organizacje opiekuńcze mogą ubiegać się o subwencje w RGO lub w poszczególnych MRO i PRO na pokrycie dokonywanych zakupów z warunkiem, że będą one dokonywane według oznaczonych przez władze cen.

Wielki pożar w Klecach.

Klece, 3 lutego. Onegdaj wybuchł w domu mieszkalnym przy ul. Bandurskiego w Klecach groźny pożar.

Zaalarmowana straż pożarna przybyła niezwłocznie na miejsce, jednakże ze względu na silny mróz, akcja ratownicza była ogromnie utrudniona. Do pomocy wezwano też wkrótce oddziały policji i formacji SS. Na szczęście oberzło się bez ofiar w ludziach. Przyczyną pożaru był nadmierne rozgrzany piec żelazny, od którego zajęły się drewniane przepierzenia mieszkańca.

Przy tej okazji zwraca się ponownie uwagę mieszkańców na ostrożne obchodzenie się z piecami żelaznymi, stanowiącymi duże niebezpieczeństwo pożaru w lekko budowanych domkach, szczególnie drewnianych.

Fabryka związków azotowych przejęta przez koncern „Zakładów Generalnego Gubernatorstwa — S. A.“

Kraków, 3 lutego. Zakres pracy wielkiego koncernu, stanowiącego własność rządową, a znanego pod nazwą „Zakłady Generalnego Gubernatorstwa — S. A.“, został ostatnio ponownie znacznie powiększony. Przez zarząd spółki, dr Frauendorfer, przejął kilka dni temu dla wspomnianego koncernu Fabrykę Związków Azotowych w Mościcach, będącą jednym z najnowocześniejszych i najwydajniejszych zakładów przemysłowych b. państwa polskiego.

Fabryka ta, wybudowana w latach 1927—29 na terenie ówczesnego Centralnego Okręgu Przemysłowego, w pobliżu Tarnowa, cieszyła się szczególnie zainteresowaniem i opieką b. prezydenta Mościckiego, jego też imieniem nazwano tę nową osadę fabryczną. Technicznie wyposażenie fabryki jest pochodzenia niemieckiego i angielskiego, załoga jej wynosi kilka tysięcy robotników. Za czasów polskich wytwarzano tam: nawozy sztuczne, amoniak, saletrę wapienną, nitrofosfaty, karbit, saletrę amonową, kwas azotowy, chlorek wapnia, tlen i pokrewne produkty.

W czasie działań wojennych fabryka była unieruchomiona przyczem część niezbędnych, wysokowartościowych urządzeń, jak katalizatory zostały wywiezione. Zdolano jednak wkrótce, po uzyskaniu wywiezionych części urządzeń, fabrykę w całości ponownie uruchomić. Głównymi produktami tego zakładu przemysłowego są azot, wydo-

bywany z powietrza, z jego produktami pochodnymi, oraz produkty chloroelektrolizy. Fabryka ta ma dla zrealizowanej akcji wytwórczości rolniczej w Generalnym Gubernatorstwie wybitne znaczenie ze względu na możliwość produkowania nawozów sztucznych w takich ilościach, które pokrywają w zupełności zapotrzebowanie rolnictwa w kraju. Zaznaczyć należy, że przemysł wytwarzający nawozy sztuczne (Mościce i Chorzów) ilością swoich produktów pokrywał nietylko rynek wewnętrzny, ale ponadto mógł znaczną część ich przeznaczyć na eksport. Trzeba przytem jednak podnieść, że rolnictwo polskie było stosunkowo mało intensywne, dlatego też zużycie nawozów sztucznych w kraju było nie tak wysokie, jakim być powinno. Zarządzenie czynników kompetentnych na odwołanie administracji rolniczej idą w kierunku zwiększenia wydajności gospodarstw rolnych, a zwiększenie także pociąganie niewątpliwie za sobą stosowanie nawozów sztucznych na większą skalę. Dzięki temu spodziewać się można, że produkcja nawozów sztucznych wzrośnie jeszcze więcej. Polska wytwarzała nawozy sztuczne i azoty techniczne w ilości, której wartość odpowiadała 146,2 milionom złotych, tj. 35,5 procent całkowitej wartości produkcyjnej przemysłu chemicznego. Przemysł produkujący związki azotowe był najważniejszą gałęzią przemysłu chemicznego, przedstawiając 50 proc. udziału.

O poparcie działalności Rady Głównej Opiekuńczej.

Kraków, 3 lutego.

Jak się dowiadujemy, w Warszawie powstał specjalny oddział biura Miejskiej Rady Opiekuńczej, zmierzający do zorganizowania licznějšíego przystępowania zarówno osób fizycznych jak i prawnych, na członków wspierających Rady Głównej Opiekuńczej.

Składki członków wspierających mają stanowić jedno z głównych źródeł dochodów Rady. Rada Główna Opiekuńcza w Krakowie ustaliła wysokość składek minimalnych a mianowicie: Instytucje zarobkowe: od 100 zł rocznie, osoby prawne o charakterze niezarobkowym: od 50 zł rocznie, stowarzyszenia opiekuńcze i fundacje, zajmujące się opieką społeczną: od 10 zł. rocznie, oraz osoby fizyczne: od 3 zł miesięcznie.

W Warszawie akcja za przystępowaniem w charakterze członków wspierających R. G. O. przyniosła już rezultaty. Do końca grudnia ub. r. deklaracje członkowskie złożyły 22 firmy przemysłowo-handlowe i 2 osoby prywatne, deklarując składowe w wysokości 23.348 zł. Najwyższą deklaracją opiewa na 6.000 zł, najniższą zaś na 12 złotych.

Niezależnie od składek członkowskich na rzecz R. G. O. zadeklarowało dobrowolnie ofiary wiele osób. Do końca grudnia ofiary te zadeklarowało 40 firm przemysłowych i 13 osób prywatnych na sumę 269.169 zł oraz pracownicy 12 firm handlowych 1.004 zł 98 gr.

Jak więc widzimy początkowa akcja w zakresie dostarczenia Radzie Opiekuńczej pomocy finansowej może się poszczycić optymistycznymi rezultatami. Trzeba wziąć pod uwagę, że narazie w akcji tej bierze udział bardzo skromna ilość instytucji i osób. Narazie szerszemu ogółowi nie jest nie wiadomym o podobnej akcji na terenie Krakowa. Mamy wrażenie, że także i w Krakowie akcja tego rodzaju może liczyć na pełne powodzenie. Ludność Krakowa, obserwując nędzę setek osób, a przedewszystkiem dzieci, zdobędzie się zapewne na gest ofiarności, jeśli tylko odpowiednio przeprowadzi się akcję propagandową. Akcja ta byłaby obecnie tem najbardziej aktualniejszą, że zbliża się okres przedświąteczny, który zwykle był najcięższym do przetrwania.

Morderczyni skazana na śmierć.

Warszawa, 3 lutego. Niemiecki Sąd Specjalny w Warszawie ukazał 47-letnią Katarzynę Sokolowską z domu Witkowską, pochodzącą z Mińska Mazowieckiego, na śmierć i trwałą utratę honorowych praw obywatelskich, za zbrodnicze morderstwo.

Skazana, która od dłuższego czasu żyła w konkubinacie a pewnym mężczyzną, powieszona została na krzyżu.

stanowiła ze względu na słabe pozostałości, pozbył się swego kochanka. W tym celu napadła pewnego dnia rano na wstającego z łóżka mężczyznę z siekierą w ręce i zadała mu kilka straszliwych ran w głowę, a ponadto dogorywającego już udusiła sznurkiem, zaciśniętym naokoło jego szyi. Wyrok został wykonany.

Obfity wynik obławy w Częstochowie.

Częstochowa, 3 lutego. Policja kryminalna w Częstochowie przeprowadziła w tych dniach ogólną obławę, w wyniku której ujęto cały szereg poszukiwanych dawno złodziei, paskarzy i innych złoczyńców. Wszystkich ujętych osadzono w więzieniu sądowym.

Kronika żałobna.

(Jer Kraków, 3 lutego. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: Roman Sass, starszy asesor kolejowy, lat 68; magister Wilhelm Władysław Schützer, aptekarz, Bolesław Jastrzębiec Peszkowski, starszy asesor PKP., lat 57; z Bisanzów Teresa Blandyna Wachalowa, wdowa po emeryto-

wanym naczelniku telegrafu, lat 64; ss Świątków Marja Wajdowa, obywatelka miasta Krakowa; Wiktorja Wotek, lat 80; Stanisław Świątkiewicz, lat 80; Marja Dzielak, lat 72; Weronika Smoter, lat 27; Stanisław Trybuła, l. 50; Józef Kwieciński, technik-mechanik, b. kierownik warsztatów mechanicznych, lat 74; Józef Marjan Hajdukiewicz, lekarz weterynaryj, emerytowany radca Ministerstwa Rolnictwa, lat 74; Paweł Łabucki, obywatel miasta Krakowa, lat 54; Marja Andrzejewska, wysiedlona z Trzemeszna, lat 55; Zawadowski Marceł, lat 26, zmarł 12 listopada 1940 r., pochowany w Podgórzu w dniu 31 stycznia 1941 r.

Mord rabunkowy pod Lublinem.

Lublin, 3 lutego. W odległości około 2-3 kilometrów od wsi Smory, w okręgu lubelskim, znaleziono zwłoki jakiegoś nieznanego mężczyzny, leżące opodal drogi polnej. Na głowie zabitego widniały liczne rany, zadane prawdopodobnie siekierą.

Jak wynika z pierwszemu okładzin świadczeń, mnsiała pomiędzy mordercą a zabitym mieć miejsce zacięta walka, a powyciągnięta z kieszeni podszewka wskazuje na tło rabunkowe.

Dotychczas aresztowano dwie osoby, podejrzane o dokonanie morderstwa.

Co grają w kinach?

Apollo: Przez lzy do szczęścia.
Atlantyk: Chłopczy z Tyrnolu.
Stella: Córka poczmistrza.
Ulecha: Miłosierne kłamstwo.
Wanda: Człowiek na bezdrożach.

(Jo) POŻAR W BARAKACH. W sobotę wyjechała straż pożarna o godz. 13:07 na ulicę Barakową 1 (w Dąbin), gdzie w barakach drewnianych zajmowanych przez ubogą ludność, należąca do gminy miast Krakowa, zapaliła się w mieszkaniu na pierwszym piętrze, zajmowanym przez Karola Włodarczyka ścianka drewniana. Pożar powstał od przystawionego piecyka żelaznego i został ugaszony przez mieszkańców przed przybyciem straży.

W poniedziałek o godz. 4:16 została wezwana Straż Pożarna na ul. Kazimierza W. L. 103, gdzie w mieszkaniu na parterze zapaliła się belka sufitowa. Po wyrabaniu trzech metrów kwadrat. straż ogień ugasiła.

(Jo) WYPADŁ Z TRAMWAJU w sobotę po południu Matiasz Józef, lat około 25, doznając ran cieżkich głowy, oraz wstrząsu mózgu. W nieprzytomnym stanie został przewieziony przez Pogotowie Rat. do szpitala św. Łazarza na II-gi oddział.

(Jo) PODCZAS KRADZIEŻY WĘGLA. W nocy z soboty na niedzielę na stacji kolejowej w Skawinie został postrzelony przez policję kolejową Szklarski Antoni lat 29, bezrobotny w czasie kradzieży węgla. Po zaopatrzeniu w Skawinie, został przewieziony przez Pogotowie krakowskie z dworca na Bonarce do szpitala św. Łazarza.

WESOŁY KĄCIK.

Pani Gordon wbiega do pokoju męża i krzyczy:
— Tomasz, Tomasz, w ogrodzie jest jakaś cudza krowa!
— Czego krzyczyesz? — odpowiada Tomasz. — Biegnij-no prędko i wydój ją.

Co grają w kinach?

Kino WANDA ŚW. Gertrudy 5
wyświetla do czwartku, dn 6 lutego. br.
film p. t.:
Człowiek na bezdrożach
W rolach głównych:
Hilde WEISSNER — Hilde SESSAK
Peter VOSS — Gustaw WALDAU

Gwarancja wykorzystania prądu i wysoka wydajność świetlna oto tajemnice powodzenia żarówek OSRAM-D!

Zarówka OSRAM-D daje tanie światło

Informacji o źródłach nabycia udzieli:

OSRAM A. S. Kraków, Ostrog 12 (Telefon 20125) — OSRAM A. S. Niederlassung Warschau, Bahnhofsstrasse (Telefon 24422)

Wolne posady

MASZYNISTA DRUKARSKI do druków wielobarwnych, pierwszorzędny fachowiec, potrzebny zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4099”. 4099

FOTOGRAF operator portretowy, siła pierwszorzędna, potrzebny zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 3801”. 3801

OBSEGUJĄCA z gotowaniem potrzebna: Karmielka 50/2, godz. 20-21. 4158

KUCHARKĘ do bezdzietnego małżeństwa przyjąć się od zaraz, względnie od 15 lutego br. Warunki: doskonale gotowanie, czystość, dobre referencje. — Wiadomość: Wielopole 6, parter, m. 1. 4154

PANIENKĘ inteligentną przyjąć na wieś do pomocy domu za utrzymanie. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4118”. 4118

POWAŻNE Wydawnictwo — przyjmie solidnych kilka Pań i Panów — jako sprzedawców. Zarobek pewny — praca stała. Warszawa, ul. Wilejska 20, m. 8. 588k

POSZUKIWANA fachowa ekspedientka branży muzycznej, niemieckim słowem i piśmie. Oferty: „Muzyka”, Biuro Ogłoszeń Piętnastki Warszawskiej, Marszałkowska 115. 588k

UCZCIWA czysta dziewczyna, mogąca samodzielnie prowadzić gospodarstwo, poszukiwana do niemieckiego małżeństwa w nowym mieszkaniu. Znajomość języka niemieckiego wymagana. Krowoderska 28, mieszkanie 9. 597k

GINIA Halez poszukuje dwóch urzędników. Zgłoszenia osobiste. 4186

KRAWIECKIEGO pomocnika przyjmie na konfekcję męską. Biskupia 12, m. 13. 4202

SILNA dziewczyna przyjmie do gospodarstwa. Kazimierza Wielkiego 34/II. 4174

PRZYJMĘ dziewczynę do dzieł i pomocy pani. Zgłoszenia: Lea 20a, 7, 8-10. 4210

Posad poszukują

EKONOM gospodarz-karbowy, energiczny, obejmuje posiadłość odpowiedzialną lub dyspozycją — zaraz lub później. Skromne warunki. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4094”. 4094

MŁODA inteligentna — przyjmie prace gospodyni, najchętniej w samotnego pana. Zgłoszenia: Węglarski, Debica. 557k

FRYZJERKA trwała wodna, maniuire przyjmie prace od zaraz. Zgłoszenia: Węglarski, Debica. 556k

OGRODNIK rolnik, handlowiec — kwiaciarstwo, szkółki, warzywnictwo, pszczelarstwo — obejmie posiadłość zaraz lub później. Kaucja. Skromne warunki. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4095”. 4095

OSOBA z towarzyszą, wiek średni, z synkiem lat 13, poszukuje zajęcia jako zarządcą domu — najchętniej dwór. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4124”. 4124

PIEKARZ, z praktyką, kartą przemysłową, bardzo uczciwy, poszukuje pracy. Miejsowość obywatelska. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń Sienna 12 — „28 lat”. 4192

PANI znająca buchalterię prace biurowe, język niemiecki, maszynopis, szuka zajęcia na godzinny popołudniowy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4096”. 4096

UCZCIWE małżeństwo — z dzieckiem poszukuje stróżową za kaucją. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4225”. 4225

POLKA z pięcioletnią — praktyką handlową i świadectwami zniemieckiego poszukuje jakiegolwiek pracy. Najchętniej w dziale handlowym. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4172”. 4172

DOCHODZĄCA poszukuje zaraz pracy północnej, młoda, zdrowa, milej powierzchowności. Adres: — Konarskiego 27, m. 5, Sobolewska 4204

Kupno nieruchomości

BRONOWICACH Mały kupieć każdą realność — Kraków, Żulawskiego 8A, m. 12. 3816

KUPIE domek na Podhalu najchętniej Rabka, Mysieniec. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4092”. 4092

KUPIE łóżecko dziecięce w dobrym stanie. Wiadomość: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4196”. 4196

KUPIE aparat słuchowy dla głuchego. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4168”. 4168

KUPIE Willę, 7 pokoi, ogród 2.500 mkw., za 60.000 sprzedam bez pośrednictwa. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 3751”. 3751

KUPIE KAMIENICĘ 14 mieszkań — centrum 350.000, za mniejszą wartość 200 tys. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4191”. 4191

KUPIE KAMIENICĘ 14 mieszkań — centrum 350.000, za mniejszą wartość 200 tys. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4191”. 4191

KUPIE KAMIENICĘ 14 mieszkań — centrum 350.000, za mniejszą wartość 200 tys. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4191”. 4191

NAJKORZYSTNIEJ sprzedacie wszystko „Centromis” Grodzka 9. POSZUKUJEMY zaraz — wszelkiego rodzaju futer, ubrania, płaszczy, sukien, kilimów, narzut, patefonów, płyt maszyn do szycia, pisania. 4133

GARDEROBE białe, obuwie kupuje. Placę zaraz. — Tramwaj zwracam. STAROWIŚLNA 80, sklep. 4132

UWAGI! Do przeniesienia kupię nową willę drewnianą. Wiadomość: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 3475”. 3475

DYwany PERSKIE, ŻYWIĘCIE oraz kilimy kupuje za gotówkę: Halpern, Pośelska 18. 8703

POTRZEBUJĘ zaraz: futra perskiego, płaszczy męskich, damskich, ubrań dywanu perskiego, ładnego. Dom Kómiszowy, Wiślna 8, sklep narożny. 4131

KUPIE futro seaskinowe, materiał na kostium lub kostium. Zgłoszenia: Dacków, Filarecka 9. 4118

KUPIE skórzany garnitur klubowy w dobrym stanie, w ładnym, wygodnym, komfortowym mieszkaniu w centrum. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4160”. 4160

PIANINO ozarane koncert. Laubberger Glass, mało używane — świetnie kryształowy, łożko żelazne, narty dziecięce komplet. — białozłota, do sprzedania. Lorenska 8, m. 7, 11-13. 4152

MEBLI antycznych, lamp oraz innych oświetla i artykułów artystycznych poszukuje. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4128”. 4128

PRAWDIWYCH dywanów perskich i chodników prawdziwych prywatnie za zapłatę poszukuje. Jeśli możliwe, podać cenę i wielkość dywanów. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4129”. 4129

GARDEROBE białe, obuwie kupuje w każdym stanie na żądanie przychodzi do domu, placę dobrze. — Wolnica 11/2, w podwórzu. 4130

KUPIE główkę do maszyny Singera, lub sprzedam podsta. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 435”. 435k

WYŁĄCZNA sprzedaż surogatu herbaty „SIAM” — Dom Handlowy — Tadeusz Mikulski, Warszawa Wapnia 61/25. 500k

MŁYŃSKIE maszynę, kamienie i przybory dostarcza Fabryka Maszyn Łęglowski i Hartwig, Warszawa, Praga Szeroka 11. 508k

PIANINO KOCH & KORSSELT — okazja! Skład Fortepianów Heleny Smolarskiej, Kraków, SŁAWKOWSKA 4. 538k

DRZEWO opałowe. Sprzedaż detaliczna. — Mikolajka 5. 547k

DOM nowobudowany, pełnokomfortowy, 65.000; DOM piętrowy 23.000 — sprzedaż „Lokata”, Kraków, Łobzowska 4. 4067

KAMIENICĘ 14 mieszkań — centrum 350.000, za mniejszą wartość 200 tys. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4191”. 4191

POTRZEBUJEMY zaraz ubrań, płaszczy kilimów. „KOMIS” PLAC DOMINIKAŃSKI 4. 4218

MASZYNY do szycia hebenkowe, szewskie, leworamianna, krawieckie kupuje Kriecher Kraków, Zwierzyniecka 6. 592k

KUPIE GARDEROBE męską, damską. Sklep Piarskiego 4. 4189

MEBLE używane mieszkalne, biurowe kupujemy. — placy oimyczy gotówką: Hala Meblowa — sklep Grodzka 59. 4201

PIANINO fortepian krótki kupi uczennica. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4209”. 4209

GARDEROBE używana w każdym stanie kupuje, na żądanie przychodzi do domu: Józefa 22 — sklep narożny. 4131

KUPIE ubrania, płaszcze różnocy. „KOMIS” PLAC DOMINIKAŃSKI 4. 4211

TAPCZAN nowoczesny sprzedam: Krowoderska 52/1. 4157

PIANINO ozarane koncert. Laubberger Glass, mało używane — świetnie kryształowy, łożko żelazne, narty dziecięce komplet. — białozłota, do sprzedania. Lorenska 8, m. 7, 11-13. 4152

HERBATA do naparzenia — „SIAM”, cena zł. 40 kg, wysyła za zakupieniem pocztowym od 1 zł. — Wyłączna sprzedaż D/H. Tadeusz Mikulski, Warszawa, Wspólna 61-25. 580k

PIEC KAFLOWY przenośny za 220 zł. do sprzedania: Miodowa 21, dozorca. 4120

HERBATA do naparzenia — „SIAM”, cena zł. 40 kg, wysyła za zakupieniem pocztowym od 1 zł. — Wyłączna sprzedaż D/H. Tadeusz Mikulski, Warszawa, Wspólna 61-25. 580k

PIEC KAFLOWY przenośny za 220 zł. do sprzedania: Miodowa 21, dozorca. 4120

HERBATA do naparzenia — „SIAM”, cena zł. 40 kg, wysyła za zakupieniem pocztowym od 1 zł. — Wyłączna sprzedaż D/H. Tadeusz Mikulski, Warszawa, Wspólna 61-25. 580k

PIEC KAFLOWY przenośny za 220 zł. do sprzedania: Miodowa 21, dozorca. 4120

HERBATA do naparzenia — „SIAM”, cena zł. 40 kg, wysyła za zakupieniem pocztowym od 1 zł. — Wyłączna sprzedaż D/H. Tadeusz Mikulski, Warszawa, Wspólna 61-25. 580k

PIEC KAFLOWY przenośny za 220 zł. do sprzedania: Miodowa 21, dozorca. 4120

HERBATA do naparzenia — „SIAM”, cena zł. 40 kg, wysyła za zakupieniem pocztowym od 1 zł. — Wyłączna sprzedaż D/H. Tadeusz Mikulski, Warszawa, Wspólna 61-25. 580k

Sprzedaz

SREBRNY KŁOSZ duży, piękne kilim, makate — skrzyżce, barokowy zegar, obrazy olejne, akwarele najwybitniejszych malarzy — polskich, sprzedam. Wenecja 1, III, p. mieszka 8. 4167

PIECZYK ŻELAZNY szamotowy okazynie sprzedam. Biskupia 11/9. 4166

PIANINA FORTEPIANY sprzeda okazynie: Świątek STAROWIŚLNA 12. 4208

CYGARNICZKI szklane, drewniane — wyłączają na sprzedaż: Okregu Krakowski, Odesprzedażom wysoce prowizja. MAJEWSKI, Kraków, Wszystkich Świętych 8. 4206

FORTEPIAN wiedeński krótki, sprzedam tania. Starowiślna 12/19. 4207

NAJTANIEJ ubrania, płaszcze różnocy. „KOMIS” PLAC DOMINIKAŃSKI 4. 4211

TAPCZAN nowoczesny sprzedam: Krowoderska 52/1. 4157

PIANINO ozarane koncert. Laubberger Glass, mało używane — świetnie kryształowy, łożko żelazne, narty dziecięce komplet. — białozłota, do sprzedania. Lorenska 8, m. 7, 11-13. 4152

HERBATA do naparzenia — „SIAM”, cena zł. 40 kg, wysyła za zakupieniem pocztowym od 1 zł. — Wyłączna sprzedaż D/H. Tadeusz Mikulski, Warszawa, Wspólna 61-25. 580k

PIEC KAFLOWY przenośny za 220 zł. do sprzedania: Miodowa 21, dozorca. 4120

HERBATA do naparzenia — „SIAM”, cena zł. 40 kg, wysyła za zakupieniem pocztowym od 1 zł. — Wyłączna sprzedaż D/H. Tadeusz Mikulski, Warszawa, Wspólna 61-25. 580k

PIEC KAFLOWY przenośny za 220 zł. do sprzedania: Miodowa 21, dozorca. 4120

HERBATA do naparzenia — „SIAM”, cena zł. 40 kg, wysyła za zakupieniem pocztowym od 1 zł. — Wyłączna sprzedaż D/H. Tadeusz Mikulski, Warszawa, Wspólna 61-25. 580k

PIEC KAFLOWY przenośny za 220 zł. do sprzedania: Miodowa 21, dozorca. 4120

HERBATA do naparzenia — „SIAM”, cena zł. 40 kg, wysyła za zakupieniem pocztowym od 1 zł. — Wyłączna sprzedaż D/H. Tadeusz Mikulski, Warszawa, Wspólna 61-25. 580k

PIEC KAFLOWY przenośny za 220 zł. do sprzedania: Miodowa 21, dozorca. 4120

HERBATA do naparzenia — „SIAM”, cena zł. 40 kg, wysyła za zakupieniem pocztowym od 1 zł. — Wyłączna sprzedaż D/H. Tadeusz Mikulski, Warszawa, Wspólna 61-25. 580k

PALI SIĘ!!!

Pędzi straż ognio-wa na ratunek życia i mienia ludzkiego. O ofiarnej pracy strażaka opowiada ciekawy reportaż w Nr 5 ILUSTROWANEGO TYGODNIKA „7 DNI”

W tymże numerze: Jubileusz Mozarta, Mandżuria, Okręt-widmo, Łączność w akcji bojowej, Twórczy duch, oraz wiele innych artykułów, noweli itp. Wszędzie do nabycia. CENA 50 GROSZY

Red. i Adm.: Warszawa, Marszałkowska 3.

FUTRO mekskie, spód tobr. rze, kolnier, perski, wierzch marenego, pierwszorzędne, białe z piżmami amerykańskimi, w kolnierem — sprzedam: Podgórze, Nadwiślańska 8. 4164

TAPCZAN dwuosobowy trójdziedny, sprzedam: św. Tomasz 9/11, podwórze. 4163

„SINGERA” maszynę damską sprzedam: Krowoderska 89, m. 10. 4161

PIECZYK ŻELAZNY szamotowy okazynie sprzedam. Biskupia 11/9. 4166

PIECZYK ŻELAZNY szamotowy okazynie sprzedam. Biskupia 11/9. 4166

PIECZYK ŻELAZNY szamotowy okazynie sprzedam. Biskupia 11/9. 4166

PIECZYK ŻELAZNY szamotowy okazynie sprzedam. Biskupia 11/9. 4166

PIECZYK ŻELAZNY szamotowy okazynie sprzedam. Biskupia 11/9. 4166

PIECZYK ŻELAZNY szamotowy okazynie sprzedam. Biskupia 11/9. 4166

PIECZYK ŻELAZNY szamotowy okazynie sprzedam. Biskupia 11/9. 4166

PIECZYK ŻELAZNY szamotowy okazynie sprzedam. Biskupia 11/9. 4166

PIECZYK ŻELAZNY szamotowy okazynie sprzedam. Biskupia 11/9. 4166

PIECZYK ŻELAZNY szamotowy okazynie sprzedam. Biskupia 11/9. 4166

FILATELIŚCI UWAGI! Przewrót dziedzinie albumów! Zamawiajcie opatentowany ALBUM - KLASER Polski lub Generalnego Gubernatorstwa — Kończyszajcie abonamentu pakietów z prawem zwrotu dubletów. Prospekt bezpłatnie. Cennik-katalog znaczków polskich 2 złote. Przybory filatelistyczne. Hurt-De-tal. Polski Dom Filatelistyczny, Warszawa, Marszałkowska 116. 379k

LOKOMOBILE 150 i 220 KM. — przegięta parakondenzacja 12 atm. — do natchymiatowego ruchu w G. Gubernatorstwa — sprzedam. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4101”. 4101

WAGĘ 10 kg tania sprzedam: Brzozowa 12, m. 13. 4149

BYRLANTOWY pierścionek meksi sprzedam natchych miast. — Czysza 21/1a. 4182

FORTEPIAN WIRTHA okazja. — Skład Fortepianów Heleny Smolarskiej, Kraków, SŁAWKOWSKA 4. 590k

MATERIAŁY BUDOWLANE posadzki, kafle, rury kamionkowe, pape dachowe, trzecie gipsu, cegły szamotowe, itp. poleca Biuro Dostaw Materiałów Budowlanych Stanisław RZEGOCIŃSKI, Kraków, Szpitalna 38. Telefon: 126-49. 4224

PIECZYK ŻELAZNY szamotowy okazynie sprzedam. Biskupia 11/9. 4166

PIECZYK ŻELAZNY szamotowy okazynie sprzedam. Biskupia 11/9. 4166

PIECZYK ŻELAZNY szamotowy okazynie sprzedam. Biskupia 11/9. 4166

PIECZYK ŻELAZNY szamotowy okazynie sprzedam. Biskupia 11/9. 4166

PIECZYK ŻELAZNY szamotowy okazynie sprzedam. Biskupia 11/9. 4166

PIECZYK ŻELAZNY szamotowy okazynie sprzedam. Biskupia 11/9. 4166

PIECZYK ŻELAZNY szamotowy okazynie sprzedam. Biskupia 11/9. 4166

PIECZYK ŻELAZNY szamotowy okazynie sprzedam. Biskupia 11/9. 4166

PIECZYK ŻELAZNY szamotowy okazynie sprzedam. Biskupia 11/9. 4166

PIECZYK ŻELAZNY szamotowy okazynie sprzedam. Biskupia 11/9. 4166

PIECZYK ŻELAZNY szamotowy okazynie sprzedam. Biskupia 11/9. 4166

PIECZYK ŻELAZNY szamotowy okazynie sprzedam. Biskupia 11/9. 4166

WYŁĄCZNA sprzedaż surogatu herbaty „SIAM” — Dom Handlowy — Tadeusz Mikulski, Warszawa Wapnia 61/25. 500k

WYŁĄCZNA sprzedaż surogatu herbaty „SIAM” — Dom Handlowy — Tadeusz Mikulski, Warszawa Wapnia 61/25. 500k

WYŁĄCZNA sprzedaż surogatu herbaty „SIAM” — Dom Handlowy — Tadeusz Mikulski, Warszawa Wapnia 61/25. 500k

WYŁĄCZNA sprzedaż surogatu herbaty „SIAM” — Dom Handlowy — Tadeusz Mikulski, Warszawa Wapnia 61/25. 500k

WYŁĄCZNA sprzedaż surogatu herbaty „SIAM” — Dom Handlowy — Tadeusz Mikulski, Warszawa Wapnia 61/25. 500k

WYŁĄCZNA sprzedaż surogatu herbaty „SIAM” — Dom Handlowy — Tadeusz Mikulski, Warszawa Wapnia 61/25. 500k

WYŁĄCZNA sprzedaż surogatu herbaty „SIAM” — Dom Handlowy — Tadeusz Mikulski, Warszawa Wapnia 61/25. 500k

WYŁĄCZNA sprzedaż surogatu herbaty „SIAM” — Dom Handlowy — Tadeusz Mikulski, Warszawa Wapnia 61/25. 500k

WYŁĄCZNA sprzedaż surogatu herbaty „SIAM” — Dom Handlowy — Tadeusz Mikulski, Warszawa Wapnia 61/25. 500k

WYŁĄCZNA sprzedaż surogatu herbaty „SIAM” — Dom Handlowy — Tadeusz Mikulski, Warszawa Wapnia 61/25. 500k

WYŁĄCZNA sprzedaż surogatu herbaty „SIAM” — Dom Handlowy — Tadeusz Mikulski, Warszawa Wapnia 61/25. 500k

WYŁĄCZNA sprzedaż surogatu herbaty „SIAM” — Dom Handlowy — Tadeusz Mikulski, Warszawa Wapnia 61/25. 500k

WYŁĄCZNA sprzedaż surogatu herbaty „SIAM” — Dom Handlowy — Tadeusz Mikulski, Warszawa Wapnia 61/25. 500k

WYŁĄCZNA sprzedaż surogatu herbaty „SIAM” — Dom Handlowy — Tadeusz Mikulski, Warszawa Wapnia 61/25. 500k

WYŁĄCZNA sprzedaż surogatu herbaty „SIAM” — Dom Handlowy — Tadeusz Mikulski, Warszawa Wapnia 61/25. 500k

WYŁĄCZNA sprzedaż surogatu herbaty „SIAM” — Dom Handlowy — Tadeusz Mikulski, Warszawa Wapnia 61/25. 500k

WYŁĄCZNA sprzedaż surogatu herbaty „SIAM” — Dom Handlowy — Tadeusz Mikulski, Warszawa Wapnia 61/25. 500k

WYŁĄCZNA sprzedaż surogatu herbaty „SIAM” — Dom Handlowy — Tadeusz Mikulski, Warszawa Wapnia 61/25. 500k

WYŁĄCZNA sprzedaż surogatu herbaty „SIAM” — Dom Handlowy — Tadeusz Mikulski, Warszawa Wapnia 61/25. 500k

WYŁĄCZNA sprzedaż surogatu herbaty „SIAM” — Dom Handlowy — Tadeusz Mikulski, Warszawa Wapnia 61/25. 500k

WYŁĄCZNA sprzedaż surogatu herbaty „SIAM” — Dom Handlowy — Tadeusz Mikulski, Warszawa Wapnia 61/25. 500k

WYŁĄCZNA sprzedaż surogatu herbaty „SIAM” — Dom Handlowy — Tadeusz Mikulski, Warszawa Wapnia 61/25. 500k

WYŁĄCZNA sprzedaż surogatu herbaty „SIAM” — Dom Handlowy — Tadeusz Mikulski, Warszawa Wapnia 61/25. 500k

WYŁĄCZNA sprzedaż surogatu herbaty „SIAM” — Dom Handlowy — Tadeusz Mikulski, Warszawa Wapnia 61/25. 500k

WYŁĄCZNA sprzedaż surogatu herbaty „SIAM” — Dom Handlowy — Tadeusz Mikulski, Warszawa Wapnia 61/25. 500k

WYŁĄCZNA sprzedaż surogatu herbaty „SIAM” — Dom Handlowy — Tadeusz Mikulski, Warszawa Wapnia 61/25. 500k

WYŁĄCZNA sprzedaż surogatu herbaty „SIAM” — Dom Handlowy — Tadeusz Mikulski, Warszawa Wapnia 61/25. 500k

WYŁĄCZNA sprzedaż surogatu herbaty „SIAM” — Dom Handlowy — Tadeusz Mikulski, Warszawa Wapnia 61/25. 500k

WYŁĄCZNA sprzedaż surogatu herbaty „SIAM” — Dom Handlowy — Tadeusz Mikulski, Warszawa Wapnia 61/25. 500k

WYŁĄCZNA sprzedaż surogatu herbaty „SIAM” — Dom Handlowy — Tadeusz Mikulski, Warszawa Wapnia 61/25. 500k

WYŁĄCZNA sprzedaż surogatu herbaty „SIAM” — Dom Handlowy — Tadeusz Mikulski, Warszawa Wapnia 61/25. 500k

WYŁĄCZNA sprzedaż surogatu herbaty „SIAM” — Dom Handlowy — Tadeusz Mikulski, Warszawa Wapnia 61/25. 500k